ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 144 A Rok XIV
WARSZAWA
PIĄTEK 19 MAJA 1939 R.
Cena 10 Gr. w

„DORZECZE WISŁY JEST SERCEM POLSKI I OPANOWANIE UJŚCIA TEJ RZEKI ORAZ WYBRZEŻA BAŁTYKU JEST KONIECZNYM WARUNKIEM ISTNIENIA PAŃSTWA POLSKIEGO".

Jan Ludwik Popławski — „Polska Współczesna".

Wielka katastrofa kolejowa w Gdańsku

Pociąg pośpieszny Warszawa — Gdańsk — Gdynia — Hel

wykoleił się na gdańskim dworcu głównym

GDAŃSK, 18. 5. (A.T.E.). W dniu 18 b. m. wydarzyła się przed godziną siódmą rano wielka katastrofa kolejowa w Gdańsku.

Pociąg pośpieszny Warszawa — Gdańsk — Gdynia — Hel, który nie zatrzymuje się na terytorium Wolnego Miasta po przejechaniu dworca głównego w Gdańsku wykoleił się w odległości około 300 m. od budynków stacyjnych.

Skutki katastrofy były straszliwe: tor wyrwany i uszkodzony na przestrzeni około 300 m., lokomotywa, tender i pierwszy wagon rozbite, następnych osiem wagonów oraz wóz sypialny Cooka poywwracane i spiętrzone.

Ciężko ranny został maszynista Paweł Łuczaj z Laskowic którego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala. Ciężkie rany odniósł również pomocnik maszynisty Wilczek. Wśród stosu węgla wysypanego z tendera znaleziono jedną rękę maszynisty.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt z pasażerów nie odniósł, pomimo iż pociąg był przepełniony, poważniejszych kontuzji.

Ruch pociągów przez Gdańsk został wstrzymany. W godzinach popołudniowych spodziewane jest przybycie komisji ministerialnej z Warszawy.

Przyczyna katastrofy jest chwilowo nieznana.

Niewątpliwie ujawni ją śledztwo, które zostało natychmiast wdrożone.

Wydalenie obywatela niemieckiego z Litwy

PARYŻ, 18. 5. Agencja Havasa donosi z Kowna, iż zarządzeniem ministra spraw wewn. został wydalony z Litwy obywatel niemiecki Herbert Stahl, który od pewnego czasu organizował potajemne stowarzyszenia o charakterze narodowo - socjalistycznym.

NIEMCY — Blok skandynawski

(Szwecja, Dania, Norwegia i Finlandia)

	NIEMCY	Blok skandynawski
LUDNOŚĆ	87 milionów	16,5 miliona
PRODUKCJA WĘGLA	165 milionów tonn	—
PRODUKCJA SOLI	2.952 tysiące tonn	—
PRODUKCJA SURÓWKI	16,0 miliona tonn	0,8 miliona tonn
PRODUKCJA ŻELAZA	7,6 miliona tonn	11,5 miliona tonn
PRODUKCJA STALI	18,8 miliona tonn	1,0 miliona tonn
PRODUKCJA ALUMINIUM	9.000 tonn	15.000 tonn
PRODUKCJA PAPIERU	3.149 tys tonn	1 959 tys. tonn

Współdziałanie Anglii, Francji i Ameryki

Sytuacja na wyspie Kulangsu

Wojska japońskie opuszczą wyspę

LONDYN, 18. 5. Admiralicja ogłosiła wczoraj wieczorem, iż oddziały piechoty i marynarki francuskiej i brytyjskiej wylądowały na Kulangsu.

Siły brytyjskie, francuskie i amerykańskie, znajdujące się obecnie na Kulangsu, równają się siłom japońskim.

WSPÓŁDZIAŁANIE AMERYKI

WASZYNGTON, 18. 5. Sekretarz stanu Hull oświadczył, iż marynarze z krążownika „Marblehead" i kontrtorpedowca „Bulmea" wylądowali na Amoy, aby współdziałać z wojskami innych narodów nad utrzymaniem porządku w koncesji międzynarodowej.

ODPOWIEDŹ JAPOŃSKA

TOKIO, 18. 5. Reuter donosi, iż wczoraj wieczorem ambasadorowi brytyjskiemu wręczono odpowiedź japońską na protest brytyjski z powodu wylądowania wojsk japońskich w Kulangsu.

Wiceminister spr. zagr. Sawada zapewnił ambasadora brytyjskiego Roberta Craigie, że strzelcy marynarki japońskiej stopniowo będą opuszczali wyspę Kulangsu.

Stanowcza odpowiedź Ameryki na propozycje japońskie

WASZYNGTON, 18. 5. Odpowiedź amerykańska na propozycje japońskie, zmierzające do zmiany statutu w Szanghaju została zredagowana w sposób stanowczy. Stany Zjednoczone uchylają się od przystąpienia do dyskusji nad jednostronnymi zmianami na korzyść wyłączną Japonii

Groźne zajścia w Jerozolimie

Manifestanci żydowscy podpalili gmachy urzędów państwowych

JEROZOLIMA, 18. 5. Wczoraj w nocy po ogłoszeniu „białej księgi" w Jerozolimie w Tel-Avivie odbyły się manifestacje i doszło do poważnych zajść.

W Jerozolimie rzucono 5 bomb zapalających do biur urzędu imigracyjnego. Dwóch dozorców żydów znaleziono związanych przed wejściem do gmachu urzędu, który wkrótce stanął w płomieniach.

PODPALENIE URZĘDÓW

W Tel-Avivie około 2000 manifestantów żydowskich napłynęło do dzielnicy, gdzie znajdują się gmachy i urzędy państwowe. Manifestanci zniszczyli wewnętrzne urządzenia biur, podpalając je. Jeden z policjantów żydowskich jest poważnie ranny. Z tłumu dano szereg strzałów w chwili, gdy policjanci usiłowali za pomocą pałek rozpędzić demonstrantów.

USZKODZENIE RADIOSTACJI

W chwili nadawania tekstu „białej księgi", przewody radiostacji zostały uszkodzone i emisja została przerwana. Radiostacja znajduje się w odległości 20 km na północ od Jerozolimy.

Tekst „białej księgi" został nadany po naprawieniu uszkodzeń z przeszło godzinnym opóźnieniem.

POCHÓD 15.000 ŻYDÓW

Dzisiaj w południe w Jerozolimie odbyła się manifestacja żydowska, wymierzona przeciwko ostatnim propozycjom brytyjskim. Pochód około 15.000 żydów, na którego czele szedł wielki rabin Herzog, przeszedł ulicami żydowskiej części miasta. Niesiono liczne sztandary i transparenty z napisami: „nie poddamy się", „nie chcemy być mniejszością pod arabskim panowaniem" i t. d.

Już z samego rana na ulicach miasta gromadziły się liczne tłumy żydów. Do poważniejszych starć z policją nigdzie nie doszło. Przewódcy nawoływali do utrzymania porządku i dyscypliny.

SPOKOJNA POSTAWA ARABÓW

Ludność arabska, jak donosi Reuter, zachowuje się spokojnie i unika wszelkiego rodzaju manifestowania swych uczuć w związku z ogłoszeniem „białej księgi". Prasa arabska dotychczas nie zamieściła na ten temat komentarzy.

Rada narodowa żydowska już wczoraj ustaliła szczegóły dzisiejszej manifestacji. Zaczęła się ona odczytaniem odezwy „agencji żydowskiej" w synagogach o godz. 10 rano. W ciągu całego dnia dzisiejszego wszystkie sklepy żydowskie były zamknięte.

ARESZTOWANIA

JEROZOLIMA, 18. 5. W Ammanie władze policyjne aresztowały 4 obywateli palestyńskich uzbrojonych w rewolwery, którzy zeznali, iż zamierzali dokonać zamachu na życie naczelnego wodza armii transjordańskiej — Glappa Paszy.

W okolicy Irvidu aresztowano licznych terrorystów.

WYROK ŚMIERCI

HAIFA, 18. 5. Trybunał wojskowy w Nazarecie skazał na śmierć Araba, przy którym znaleziono podczas rewizji pistolet automatyczny.

Ostrzeżenie przed akcją „frontu ludowego"

„Sowiety naturalnym sojusznikiem Polski"

Dyrektywy kominternu dla K. P. P.

Przed paru dniami podawaliśmy za okólnikiem centralnego biura porozumienia antykomunistycznego, ciekawe wywody o polityce zagranicznej Rosji Sowieckiej. Obecnie chcemy za tym samym źródłem zacytować bardzo ciekawe dyrektywy, jakie wydał „Komintern" dla swych przedstawicieli na terenie Polski.

Okólnik antykomunistyczny informuje przede wszystkim:

„W marcu b. r. na posiedzeniu komitetu wykonawczego Kominternu w Moskwie stwierdzono, że partia komunistyczna w Polsce K. P. P. zakończyła już reorganizację wewnętrzną i jest gotowa do dalszych zadań rewolucyjnych. Mamy więc obecnie potwierdzenie, że wszystkie głośne, przez komunistów i socjalistów w połowie 1938 r. rozpuszczane wiadomości o likwidacji K. P. P. były tylko manewrem. Ostatnie instrukcje z czerwonej Moskwy bardzo energicznie przypominają komunistom w Polsce, że są oni żołnierzami Kominternu, i że winni być gotowi do wykonania wszelkich rozkazów z Moskwy."

Okólnik w dalszym ciągu streszcza aktualne obecnie dyrektywy dla partii komunistycznej w Polsce. Są one następujące:

„a) Utwierdzać w masach ludu polskiego miejskiego i wiejskiego przeświadczenie, że Sowiety są naturalnym sojusznikiem w obronie niepodległości Polski przed hitlerowskimi Niemcami;

b) rozpowszechnić w tych masach pogląd, że niepodległość Polski da się obronić przed ofensywą hitleryzmu tylko wtedy, kiedy lud w Polsce weźmie władzę w swoje ręce."

Okólnik wyjaśnia, że:

„są to dyrektywy, idące po linii taktyki antyfaszystowskiego frontu ludowego, uchwalone w 1935 r. na VII kongresie Kominternu, lecz dostosowane do obecnej sytuacji politycznej w Polsce. Trzeba się więc liczyć z tym, że wkrótce nastąpi ożywienie akcji w stylu frontu ludowego. Nie tak dawno przecież prasa socjalistyczna domagała się legalizacji partii komunistycznej w Polsce, a hasła, zaczerpnięte z kominternowskiego słownika frontu ludowego były szeroko i jawnie rozpowszechniane."

Porozumienie antykomunistyczne kończy następującym wezwaniem:

„Wszystkie więc czynniki przeciwkomunistyczne w Polsce informujemy i ostrzegamy przed zbliżającą się, zmienioną co do formy, akcją wywrotową agentów czerwonej Moskwy."

Ostrzeżenie to jest w dzisiejszych warunkach niesłychanie na czasie, gdyż poczucie niebezpieczeństwa komunistycznego zostało w wielu kołach niemal całkowicie zatracone.

WIZYTA GEN. WEYGANDA W ANGLII



Gen. Weygand przed frontem oddziałów kadetów angielskich, podczas zwiedzania królewskiego kolegium kadetów w Sandhurst

Podróż lorda Halifaxa



LONDYN, 18. 5. Lord Halifax w sobotę rano wyjedzie do Genewy. Do Paryża przybędzie o godz. 16-ej. Po rozmowach z premierem Daladierem i Bonnetem Halifax o godz. 21-ej odjedzie do Genewy.

Brytyjskiemu ministrowi spr. zagr. mają towarzyszyć William Strang i Oliver Harvey z Foreign Office.

ŚWIĘTO ZJEDNOCZENIA ŁOTWY



Łotewska artyleria przeciwlotnicza podczas defilady w dniu święta zjednoczenia politycznego Łotwy.

Zmiany w dowództwie marynarki angielskiej

LONDYN, 18. 5. Admirał sir Roger Backhouse, szef sztabu marynarki, ustąpił ze swego stanowiska z powodu złego stanu zdrowia. Miejsce jego zajmie admirał sir Dudley Pound, dowódca floty śródziemnomorskiej, którą obecnie będzie dowodzić wiceadmirał sir Andrew Cunningham.

Eksplozja w arsenale w Woolwich

LONDYN, 18. 5. Dzisiaj o godz. 9 rano w arsenale w Woolwich wydarzyła się ponowna eksplozja. 7 osób utraciło życie.

Ofiarami wypadku są uczniowie ze szkoły wojskowej w Woolwich.

MAJ
19
PIĄTEK

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
3—37	19—29
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
3—53	19—52
Dł. dnia	Przybyło
15—52	8— 8

Dziś św. Celestyna
Jutro św. Bernarda

TEATRY

WIELKI: Dziś „Cyrulik Sewilski", jutro „Eugeniusz Onegin" .

NARODOWY: O godz. 8 w. „Samuel Zborowski" F. Goetla.

NOWY: O godz. 8 „Week-End".

POLSKI: O godz. 8 „Hamlet". W sobotę premiera „Koleżanek" Krzywoszewskiego.

LETNI: O godzinie 8 wieczorem „Pensjonat we dworze" Kiedrzyńskiego.

MAŁY: O godz. 8 wiecz. „Brat marnotrawny" O. Wilde'a.

MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Strachy na lachy".

KAMERALNY: „Exposé pani ministrowej" Krzewińskiego.

MALICKIEJ (Marszałkowska 8): O 8 wieczorem „Zakochana" Porto de Riche'a.

„8.15": O 8 „Skowronek" Lehara.

ATENEUM: O godz. 8 wiecz. „Cyrulik Sewilski" z Jaraczem.

BUFFO (Mokotowska 73): „Ale się zabawił".

ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): W czwartki, piątki, soboty i niedziele „Człowiek z dyplomem" O. Indiga.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): pkt. 8.10 wiecz. „Haneczka i duch".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś o godz. 19-ej (ul. Strzelecka 11) — „Szelmostwa Skapena". jutro o g. 19-ej (ul. Narbutta 14)— „Ponad śnieg" i ul. Młynarska 2 — „Szelmostwa Skapena".

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Alarm!" Na scenie rewia „Frontem do morza".

ITALIA: „Modelka".

JURATA: „Pani Walewska" i „Z Adriatyku na Bałtyk".

LOT: „Zgrzeszyłam" i dodatki.

KOMETA: „Walka o szczęście" i rewia.

MARS: „Miłość w dżungli".

MIEJSKIE: „Dla kobiety".

NAPOLEON: „Gibraltar".

OLZA: „Zdobywca serc" i dodatki.

PARAFIA ŚW. ANDRZEJA: „Książę i żebrak".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Ludzie Wisły".

PANORAMA I (Rynek St. Miasta 14): „Szwajcaria".

PANORAMA II (Nowy Świat 27): Lotnicza wystawa w Paryżu 1938 z udziałem Polski, oraz Tunis i Lourdes.

PRAGA: „Suez" i rewia.

PRASKIE OKO: „Lord Jess" i „Świecznik królewski".

ROMA: „Banita".

SOKÓŁ: „Serce moje należy do ciebie" i „Straszny dwór".

STUDIO: „Dama z portretu".

ŚWIAT: „Cnotliwa Zuzanna" i „Zaza".

Represyjny system probierczy zapewni

rozwój polskiego złotnictwa

Niedawno pisaliśmy o tym, że projekt nowej ustawy probierczej nie tylko, że wyraźnie sprzyja rozwojowi kapitalistycznego złotnictwa żydowskiego, a krzywdzi drobne polskie jubilerstwo, ale jest szkodliwy dla tej dziedziny naszego życia gospodarczego, gdyż przez opłaty za stemple i próby podwyższa koszty produkcji, przez co łatwo może doprowadzić do zahamowania wytwórczości i tak dość słabo u nas rozwiniętej.

Poza tym system prewencyjny naraża państwo na koszty utrzymywania kilku przynajmniej urzędów probierczych biurokratyzuje jeszcze jeden odcinek naszej gospodarki oraz wprowadza zwłokę w interesach i szybkości obrotów.

ILUZORYCZNE ZABEZPIECZENIE

Warto się nad tym głębiej zastanowić tymbardziej, że konsumenta zabezpiecza on przed ewentualnym oszustwem w sposób bardzo iluzoryczny.

Państwowe urzędy probiercze dają gwarancję, dotyczącą tylko jakości kruszców szlachetnych, nie stawiając prób i stempli na drogich kamieniach, których prawdziwość często decyduje o rzeczywistej wartości wyrobów złotniczych. Nieuczciwy jubiler bardzo łatwo może złoty, ostemplowany pierścionek z imitacją bryllantu sprzedać jako prawdziwą biżuterię; nie mówiąc już o tym, że nie byłoby dla niego rzeczą trudną wlutowanie próby w fałszywe złoto.

WYŻSZOŚĆ SYSTEMU REPRESYJNEGO

System represyjny niewątpliwie posiada wyższość nad prewencyjnym, gdyż zapewnia wolny, nieskrępowany rozwój drobnemu jubilerstwu, nie narażając zarazem budżetu państwa na koszty utrzymywania jeszcze jednego urzędu państwowego; wprowadza przy tym element zaufania pomiędzy producentem i konsumentem. co napewno okazałoby się bardzo korzystne dla rzemieślnika chrześcijańskiego, którego nasze społeczeństwo zawsze (najzupełniej słusznie) obdarzało bez porównania większą ufnością niż żyda.

ZABEZPIECZENIE INTERESÓW KONSUMENTA

Rolę zaś zabezpieczenia interesów konsumenta i zapobiegania możliwym oszustwom oba te systemy spełniają jednakowo.



Przy systemie represyjnym może istnieć jeden państwowy urząd probierczy, do którego ostrożny klient, kupujący wyroby z metali szlachetnych, na żądanie w każdej chwili będzie się mógł odwołać. Kontrolę nad jakością wyrobów jubilerskich umożliwiłyby zaświadczenia wydawane przy sprzedaży biżuterii a zawierające: imię i nazwisko wytwórcy, handlującego czy firmę przedsiębiorstwa, nazwę i rodzaj przedmiotu sprzedanego, wagę i próbę przedmiotu oraz znak imienny wybity na wyrobie krajowym.

WYSOKIE KARY

Reszty bezwątpienia dokonałyby wysokie kary za oszustwo, i kto wie czy nawet wysokość ich nie okazałaby się w praktyce bardziej skuteczną od wszystkich tak skomplikowanych i uciążliwych dla złotnika praktyk prewencyjnych.

POPRAWKI

Ostatnio na zasadzie porozumienia obu zainteresowanych Samorządów Przemysłowo - Handlowego i Rzemieślniczego doszło do uzgodnienia nowego projektu ustawy o prawie probierczym.

Projekt opracowany przez Komisję redakcyjną wyłonioną przez konferencję porozumiewawczą obu samorządów w dniu 28 marca rb. opiera się na poprawkach złożonych do Rządowego projektu przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **wprowadza obok urzędów probierczych prawo cechowania wyrobów własnych przez wytwórców.**

Prawo to udzielone być może wytwórcom posiadającym dyplom mistrza złotniczego lub uprawnienia równorzędne, nie karanym za przestępstwa w zakresie wykonywania zawodu, posiadającym pełnię praw obywatelskich.

Uprawnienia te mogą być odebrane w wypadku ujawnienia przestępstwa w zakresie wykonywania zawodu na zasadzie opinii Izby Rzemieślniczej względnie Izby Przem. Handlowej, jeśli chodzi o przedsiębiorców.

Sądzimy, że poprawki wprowadzone przez Samorząd Przemysłowo - Handlowy i Rzemieślniczy nadają odpowiedni kierunek nowemu projektowi ustawy probierczej.

Poza tym napełnia nas radością fakt, że przed ostatecznym uchwaleniem projektu ustawy normującej stosunki w złotnictwie, odpowiednie władze zasięgnęły co do tego opinii w kołach rzemieślniczych i przemysłowych, co dało jak najlepsze rezultaty.

Tragiczna śmierć hutnika

KATOWICE, 18. 5. Powracający ubiegłego wieczoru do domu 29-letni Jerzy Sobel, hutnik z Nowego Bytomia (Szafrańska 24) przechodząc brzegiem stawu hutniczego pośliznął się i wpadł do wody, gdzie utonął.

Wydobyto z wody już tylko jego zwłoki.

Dotychczas pozostające w stanie dziewiczym

Siekierki zespalają się z miastem

Ustalenie planów regulacyjnych

Jeden z najciekawszych terenów Warszawy, położony w najbliższym sąsiedztwie śródmieścia, t. zw. Nizina Siekierkowska, została w szczegółowych planach opracowana i po przejściu wszystkich etapów zostanie wkrótce przesłana do ministerstwa celem zatwierdzenia.

Jest to obszar, który ze względu na niskie położenie i brak właściwych wałów ochronnych, zachował się nieomal w stanie dziewiczym, t. j. prawie niezabudowany i niewykorzystany. Dopiero w ostatnich latach dzięki zabezpieczeniu niziny przed powodzią, rozpoczął się żywszy ruch parcelacyjny i budowlany. W tej sytuacji nadanie temu terenowi zasadniczych linii robudowy, związanych z organizmem miasta i przeszkodzenie przypadkowości i chaosowi, ma doniosłe znaczenie.

Obszar poddany rozplanowaniu sięga 1000 ha., co równa się powierzchni zabudowanej miast tej miary, jak Katowice, Lublin i t. p.

Teren powyższy nietylko uzyskał właściwe ramy rozwoju, lecz miasto zabezpieczyło sobie, a nawet uzyskało duże obszary dla celów publicznych.

Ze względu na niskie położenie oraz sąsiedztwo ze źródłami zaopatrzenia w wodę miasta. obszary przeznaczone dla celów budowlanych o zabudowie luźnej ograniczono do minimum.

Wielkie nadużycia w Volksbundzie

sięgają 18.000 złotych

W kołach niemieckich w Katowicach rozeszły się pogłoski o wielkich nadużyciach popełnionych w wydziale opieki społecznej „Volksbundu" przez jednego z funkcjonariuszów, niejakiego Bednarza. Sprzeniewierzone przez tego funkcjonariusza sumy sięgać mają podobno kilkunastu tysięcy (jak słychać 18.000).

Początkowo władze „Volksbundu" nosiły się z zamiarem skierowania sprawy do prokuratora, jednak po dyskusji na ten temat poniechano tego, z uwagi na fakt, że ujawnienie takiej sprawy mogłoby wywołać niepożądane echo już nie tylko na łamach polskiej prasy i spowodować dyskusję na temat źródła tak obfitych środków finansowych, ale także i w łonie organizacji niemieckich.

W niektórych kołach niemieckich, a szczególnie w katolickich, podkreśla się, że tego rodzaju załatwienie sprawy spowoduje dalsze obniżenie się poziomu moralnego funkcjonariuszy i działaczy obozu niemieckiego.

Na Śląsku panuje powszechne przekonanie, że obecna afera nie była pierwszą.

Jak żydzi rujnują

polski stan posiadania

1) **Skład bławatów Weroniki Skotarek, mieszczący się w żydowskim domu Norducha Bregama w m. ul. Szeptyckiego 24 był eksmitowany w** dniu 15 marca br. Umowę zawarto przed 2 laty do dnia 15. 3. 1939 r. i zastrzeżono w niej karę umowną zł. 50 za każdy dzień zwłoki w opuszczeniu lokalu. Obecnie właściciel korzystając z tego, w żaden sposób nie godzi się na prolongatę dzierżawy, chociaż nie ma reflektanta na lokal.

2) Apteka Klemensa Monkielewicza, mieszcząca się w żydowskim domu, właściciel Byteński, ul. Szeptyckiego 33, zagrożony jest eksmisją natychmiastową, chociaż płaci miesięcznie zł. 120 i chociaż nie ma reflektującego na lokal.

3) Fotograf Stanisław Fefliński wydzierżawił u żyda Feiwela Guby mieszkanie prywatne przy ul. Mościckiego 18 i gdy tylko właściciel dowiedział się, że mieszkanie to jest na chrześcijański zakład fotograficzny, odłączył prąd elektryczny i przestał opalać mieszkanie i podobnymi szykanami zmusił fotografa do opuszczenia mieszkania.

4) Krysiński Hieronim zmuszony był zapłacić roczny czynsz z góry za lokal bardzo mały w drewnianym domu przy ul. Mickiewicza 3a.

Właściciel domu żydówka Chania Bem. Czynsz roczny zł. 780, chociaż za składy takie normalnie płaci się do 40 zł. miesięcznie.

5) Klara Kamińska, skład papieru przy ul. Mickiewicza 3, zapłaciła żydowi Ickowiczowi czynsz z góry za rok zł. 800, gdyż inaczej nie mogła dostać lokalu.

6) Skład radiowy prezesa Stow. Kupców Polskich, Józefa Karasia, w żydowskim domu Sęgałowicza, Nowogrodzka 2. P. Karaś płaci ostatnimi czasy czynsz wyższy o zł. 10 miesięcznie, chociaż za inne lokale w tym domu opłacają dzierżawcy nadal czynsz w dawnej wysokości.

Zwycięstwo narodowców

w wyborach do Rady Miejskiej w Łomży

W niedzielę, dnia 14 bm. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Łomży. Poszczególne listy otrzymały:

Lista Katolicko - Narodowa — 15 mandatów, poprzednio było zaledwie 5 radnych narodowców.

Ozon występujący pod nazwą Chrześcijańskiego Zjednoczenia Gospodarczego otrzymał 7 mandatów, poprzednio miał 22 radnych.

Lista PPS — 1 mandat.

Wszystkie ugrupowania żydowskie otrzymały razem 9 mandatów.

Z listy Katolicko - Narodowej przeszli następujący kandydaci na radnych:

Okręg Nr. 1 — adw. Komornicki Tadeusz, Kozłowski Antoni, Mroczkowski Kazimierz, Jaworski Władysław.

Okręg Nr. 2 — dyr. K. K. O. Bielicki Romuald, Ramotowski Aleksander, mjr. Jaźwiński Józef, inż. Kozioł Romuald, Skrzeczyński Eugeniusz.

Okręg Nr. 3 — ks. kan. Roszkowski Antoni, Brański Jan — junior, Święcicki Wacław.

Okręg Nr. 4 — dr. Głowacki Emil, Bronowicz Idzi.

Okręg Nr. 5 — Kordaszewski Józef.

Wynik wyborów wywołał w Łomży ogromne wrażenie. Wśród kierowniczych sfer ozonowych zapanowała konsternacja, tym bardziej, że czołowi działacze OZN-u z Piotrowskim i Jaworskim na czele przepadli. (w).

Żydzi usunięci z urzędów

Ograniczenie praktyki lekarzy i adwokatów

Włochy idą śladami III Rzeszy

RZYM, 18. 5. Rząd złożył w parlamencie faszystowskim projekt ustawy, mającej na celu uregulowanie udziału żydów w niektórych zawodach oraz w służbie państwowej.

W myśl projektu, zakazane będzie uprawianie przez osoby pochodzenia żydowskiego zawodu dziennikarskiego oraz piastowanie stanowisk notariuszy. **Ponadto uprawianie przez żydów wszelkich zawodów wolnych uwarunkowane będzie przez umieszczenie ich na specjalnej liście, prowadzonej przez wyznaczone do tego urzędy.**

Żydzi, wykonywujący dotąd jakikolwiek wolny zawód, mają w przeciągu dwóch tygodni, pod karą grzywny i aresztu, zgłosić władzy swą „przynależność do rasy żydowskiej". **Lekarze, adwokaci itp. pochodzenia żydowskiego będą mogli wykonywać praktykę tylko w odniesieniu do klienteli żydowskiej.**

Projekt przewiduje również wykluczenie żydów od zajmowania jakichkolwiek stanowisk w służbie publicznej.

O beatyfikację

Wandy Malczewskiej

Uroczysta Msza św. na uproszenie pokoju i błogosławieństwa dla Ojczyzny za przyczyną Wandy Malczewskiej z prośbą o jej rychłą beatyfikację, odprawiona będzie przez ks. prałata dr. Władysława Kępińskiego w kościele Sióstr Wizytek w sobotę dn. 20 maja o godzinie 9. Kazanie wygłosi ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski.

Pielgrzymka do grobu Wandy Malczewskiej wyruszy z Warszawy dnia 21 maja o godzinie 9.20 rano. Powrót do Warszawy dnia 23 maja.

Zapisy i informacje w Katolickim Związku Polek, Krakowskie Przedmieście 36, tel. 6.44.48, godzina 11 — 3 pp.

Gazeciarze

warszawscy

Armii

W niedzielę dnia 14 bm. kierownicy rozdzielni, rozwoziciele i lotni sprzedawcy gazet T-wa „Ruch", Sp. Akc. w Warszawie wręczyli stołecznemu pułkowi piechoty 3 ręczne karabiny maszynowe i 1 granatnik piechoty.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórką na dziedzińcu T-wa „Ruch" Al. Jerozolimska 63, po czym zebrani udali się pochodem na Pl. Krasińskich, gdzie nastąpiło wręczenie broni.

Piękna inicjatywa gazeciarzy warszawskich wymownie świadczy o ich stosunku do armii.

Potiemkin nie jedzie do Genewy

Zastąpi go Majskij

GENEWA, 18. 5. Rząd sowiecki zawiadomił dzisiaj rano telegraficznie sekretariat generalny Ligi Narodów, iż na posiedzeniu rady Ligi Narodów, rozpoczynającej swe prace w poniedziałek w Genewie, będzie reprezentowany przez ambasadora Majskiego. Wynikałoby więc z tego, że Potiemkin do Genewy nie pojedzie. Wiążą tę decyzję Sowietów, z ostatnimi niepowodzeniami pertraktacji angielsko - sowieckich.

VII Zjazd

Księgarstwa Polskiego

W okresie Zielonych Świątek zrzeszone księgarstwo polskie celem usunięcia niezdrowych objawów, jakie pod wpływem czynników ubocznych zakradły się do handlu książką w Polsce, urządza w Wilnie ogólnokrajowy Zjazd, na którym zdecydowane będą stanowcze kroki ku poprawie sytuacji księgarstwa sortymentowego. Będzie to z kolei VII zjazd księgarstwa w Polsce odrodzonej i niewątpliwie, sądząc z wyników zjazdów w ostatnich latach urządzanych, w pełni osiągnie cel zamierzony.

Bliższych informacji o programie zjazdu i warunkach uczestnictwa udziela sekretariat Związku Kredytowa 10 m. 7.).

Odznaczenie

uczonego polskiego

Królewski Instytut Ornitologiczny w Budapeszcie nadał członkostwo honorowe znanemu polskiemu uczonemu Kazimierzowi Wodzickiemu, profesorowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Dyktatorzy na granicy Francji

przeprowadzają inspekcję fortyfikacji

aby uspokoić opinię swych krajów

PARYŻ, 18. 5. Prasa paryska z zimną krwią, a nawet pewną obojętnością traktuje informacje z Włoch i Niemiec o jednoczesnej inspekcji umocnień wojskowych niemieckich, dokonywanych przez kanclerza Hitlera i włoskich na pograniczu francuskim, przeprowadzanej przez Mussoliniego.

Korespondent rzymski dziennika „Le Jour" zwraca uwagę, że wszystkie dzienniki włoskie, donosząc o inspekcjach umocnień granicznych, informacje swe zaopatrują olbrzymimi tytułami, zajmującymi całą szerokość pierwszych stronic.

„Le Journal" nazywa obie jednoczesne inspekcje szefów rządu w Niemczech i Włoszech na pograniczu francuskim demonstracją, która może mieć swe źródło w pewnym niepokoju, jaki się zaznaczył w ostatnich czasach wśród mas niemieckich i włoskich wobec zdecydowanej akcji dyplomatycznej państw demokracji.

Wielkie przygotowania obronne

państw skandynawskich

SZTOKHOLM, 18. 5. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu szwedzkiego przyjęto większością głosów kilka nowych ustaw o obronie państwa.

Wczoraj również rządy szwedzki i fiński zawiadomiły generalnego sekretarza Ligi Narodów, że wszystkie państwa, które w 1921 roku podpisały konwencję o demilitaryzacji wysp Alandzkich, a mianowicie Niemcy, Dania, Estonia, Francja, W. Brytania, Włochy, Łotwa i Polska zasadniczo zgadzają się na szwedzko-fiński projekt, dotyczący remilitaryzacji tych wysp.

Nasze „ABC":

Kropki nad i

Obserwując system rozgrywek, przyjęty przez Hitlera, z całą pewnością przewidzieć można, że III Rzesza użyje środków szantażu i propagandy celem uzyskania koncesji na terenie Gdańska. Dyktatura typu niemieckiego jest mechanizmem, skazanym na posuwanie się tylko w jednym kierunku; wszelkie ruchy wsteczne grożą załamaniem psychozy zakłamania i sztucznego entuzjazmu. Sytuacja wewnętrzna wymaga ciągłych sukcesów.

Stanowisko, jakie zajęła Polska, psuje wypróbowany system „bezkrwawych" zdobyczy i jest upokarzające, zarówno z punktu widzenia prestiżu wewnętrznego, jak zewnętrznego dyktatury. Sprawa jest tym bardziej nieprzyjemna, że po zajęciu Pragi, argument większości niemieckiej w Gdańsku nie jest przekonywujący. Skoro interesy niemieckiego Lebensraumu wymagają przyłączenia do Rzeszy wielu milionów Czechów i Słowaków, to ostatecznie 300.000 Niemców gdańskich nie może stanowić przeszkody utrzymania w ręku Polski — ujścia Wisły i normalnego dostępu do morza. Stosując dotychczas niezawodny system propagandy, będzie się całemu światu wmawiało, że we wschodniej Europie pozostało tylko jedno ognisko nieporozumień — Gdańsk.

Propaganda ta będzie zmierzała do wykorzystania wszystkich elementów defetystycznych w państwach zachodnich. Będą wysuwane argumenty, że Gdańsk nie wart jest krwi jednego żołnierza angielskiego lub francuskiego, że jeden miesiąc zbrojnego pogotowia kosztuje państwa więcej, niż warte całe Pomorze itd. Przedsmak mieliśmy już w interpelacji parlamentarnej laburzystów i w przemówieniu Mussoliniego, który zapewnił świat, że żadne z żądań, wysuwanych przez państwa osi, nie zasługuje na prowadzenie wojny.

Zgodnie z wynurzeniami Hitlera, od Polski Rzesza niczego oprócz Gdańska i udogodnień suwerenno - autostradowych nie wymaga. Dalsze życzenia pod adresem Polski i innych państw byłyby wysunięte dopiero później, każdorazowo, jako ostateczne.

Z punktu widzenia Polski, sprawa jest jasna. *Zamach na Gdańsk oznacza wojnę!*

Warto się jednak zastanowić, jaką wartość przedstawiają argumenty propagandy niemieckiej z punktu widzenia państw zachodniej Europy. Oczywiście każdy dzień pogotowia wojennego jest kosztowny, ale osłabia równocześnie obydwie strony. Ponieważ państwa osi prowadzą od dłuższego czasu gospodarkę typu wojennego i nie posiadają surowców, tracą znacznie więcej i stają się z dnia na dzień słabsze zarówno pod względem moralnego, jak i militarnego przygotowania.

Niema powodów, aby Anglia i Francja ulękły się wstępnych zapasów na terenie chwilowo dogodniejszym dla tych państw niż teren normalnej wojny. Również z punktu widzenia moralnego humanitaryzm każe wybrać raczej drogę wygłodzenia gospodarczego niż zabijania ludzi. Statyści tych państw pewno będą umieli ocenić te momenty lepiej od nas. Jeśli natomiast chodzi o argument, czy Gdańsk wart jest kości angielskiego żołnierza, to jest to motyw argumentacji starej daty, wielokrotnie używany i nadużywany przez Bismarka. Ocena wartości życia żołnierza jest kwestią subtelną, którą każdy naród musi rozstrzygnąć samodzielnie, kładąc na szalę własne sumienie i własny honor.

My natomiast wiemy, że gdyby Polska nie zdobyła się w marcu na godną odprawę, to ofiarą Gdańska nie ocaliłaby świata ani od dalszych szantaży niemieckich, ani od wybuchu wojny. Tylko, że pozbawiona Gdańska i korytarza Polska w każdym razie nie byłaby już równorzędnym partnerem w walce i w tym rachunku utrata Gdańska kosztowałaby Francję i Anglię conajmniej dodatkowy milion ofiar, zmniejszając widoki szybkiego i skutecznego zwycięstwa. Prawdopodobnie opinia krajów sprzymierzonych z Polską pod kierownictwem wytrawnych mężów stanu, sama potrafi przeprowadzić ten nieskomplikowany rachunek, jednak w oczekiwaniu propagandy niemieckiej lepiej zawczasu stawiać kropki nad i.

A. G.

Zgon ukraińskiego grafika

We Lwowie zmarł w 44 roku życia wybitny ukraiński artysta-grafik Paweł Kowzun. Zmarły, rodem z Wołynia, ukończył szkołę Sztuk Pięknych w Kijowie i już przed wojną światową znalazł przychylną krytykę swych prac malarskich wśród rosyjskiego świata artystycznego.

We Lwowie przebywał stale od roku 1922, pracując na polu grafiki.

Niemcy poliglotami

Prasa francuska szeroko się ostatnio rozpisuje o przeprowadzonych w armii niemieckiej kursach językowych. Kursy te organizowane są na wielką skalę. Najlepszym tego dowodem jest np. fakt, że na kurs języka włoskiego chodzi aż 10 tysięcy żołnierzy. Nie mniejsze ilości żołnierzy niemieckich uczy się języka francuskiego, polskiego a nawet rosyjskiego. Dużą uwagę przytym, poświęca się w armii niemieckiej językom wschodnim.

Gdy Niemcy posiadali kolonie...

Niesłychany terror i wyzysk

symbolami kolonialnej polityki Bismarcka

„Paris Soir" w relacji swego specjalnego wysłannika M. Martin du Gard, z Kamerunu francuskiego, podaje ciekawe szczegóły ilustrujące nastroje miejscowej ludności, tubylców i kolonistów, wobec ewentualnych rewindykacyj kolonialnych Niemiec w Afryce.

MIEJSCE DLA PANÓW RASISTÓW

Jamais, monsieur, jamais — Gdyby Paryż nas porzucił — mówi w rozmowie z wysłannikiem Paris Soir, jeden z kolonistów kameruńskich — dalibyśmy sobie radę. Zapewniam pana: koloniści, urzędnicy, tubylcy, wszyscy razem w potrzebie powojowalibyśmy, na nasz własny rachunek... Poświęcić swe życie, swą rodzinę, nadwyrężyć zdrowie, wydać olbrzymie sumy, pracować cierpliwie, ażeby wzrósł kraj wielki jak 70 francuskich departamentów i wreszcie usłyszeć pięknego poranku od Niemców „Zabierajcie się przyjaciele, opuśćmy banderę. Zostawcie waszych czarnych. Place à messieurs les racistes"... Jamais, monsieur, jamais!

MARSYLIANKA W KAMERUNIE

Co w tym wszystkim jest najdziwniejsze, to to, że pomiędzy kolonistami, którzy myślą tak jak ja, znajduje się dużo cudzoziemców. Trzeba było ich słyszeć jak śpiewali Marsyliankę z nami.

Czysta lojalność z ich strony?

To jest jeszcze coś innego, to wyraz paniki na myśl, że istnieje możliwość, w momencie zapomnienia i nieświadomości, oddania terytorium ludziom, którzy dowiedli swej nieudolności.

Patrzcie! Byli Włosi, którzy protestowali przeciwko podobnemu szaleństwu, jak również inni cudzoziemcy, którzy nie nienawidzą Niemców. W Afryce Niemcy są poza nami, ludźmi kolonii. Handlowcy — owszem, ale kolonie to nie taka prosta rzecz. Trzeba posiadać dar jednania sympatii, rodzaj geniuszu, a nie butę, która wydaje się głupotą...

MAJOR DOMINIK — WIESZA W SOBOTĘ

Że Niemcy mają godne uwagi szkoły kolonialne, możliwe. Ale przez to wcale nie są dobrymi kolonizatorami. Pomiędzy tubylcami a nimi była niegdyś przepaść, która przy obecnie panującej u nich doktrynie, nie wygląda na to, ażeby się zatarła.

Botanicy, zoolodzy, uczeni — zgoda. Duża ilość ich oficerów w Kamerunie była jednocześnie eksploatatorami, i pionierami nauki. Na nieszczęście nie przeszkadzało to im być okrutnikami. Pojedzie pan do wnętrza kraju i spotka tam forty z obronnymi murami, zaopatrzone w strzelnice.

Niemcy bawili się w wojny krzyżowe. Można umrzeć ze śmiechu... i tubylcy nie krępowali się pod tym względem. Umierali jednakże z innych powodów, gdy wielcy „Barbares blond" okazywali swój autorytet... wieszając od czasu do czasu, najchętniej w sobotę, kilku zdziwionych czarnych... Major Dominik, choć wybitna „inteligencja", gdy przybywał do jakiejś wsi, na los szczęścia brał swe ofiary. Zdaje mi się w Kribi powiesił wodza, po zaproszeniu go na śniadanie. Jedz dobrze — zapowiedział mu — to jest twój ostatni posiłek.

CZARNE „FUHRERINEN" ZBIERAJĄ PODATKI

Kobiety w Yaoundes kochały majora Dominika. Mianował pewną ich ilość „Wodzami" wsi, gdyż były bieglejsze w ściąganiu podatków niż mężczyźni. Nie należy z tego wnioskować, że nigdy przeciwko Niemcom się nie buntowały, w r. 1893 gdy „czarne poborczynie" trochę się zaniedbywały w wykonywaniu swych obowiązków, publicznie je wychłostano.

Mężowie kobiet „powstali" tak, że Niemcy zmuszeni byli odwołać się do swej floty wojennej o pomoc.

KOLONIALNA POLITYKA BISMARKA

Opinia niemiecka często miała okazję zamanifestowania swego niezadowolenia i wstydu za traktowanie tubylców, a niemieccy misjonarze, często podtrzymywali słuszne roszczenia czarnych.

Niemcom nie chodziło o utworzenie z krajowców — ludności, ewentualnie konsumentów gospodarczych, a jeszcze mniej ludzi, po prostu faworyzowano wielkokapitalistyczne towarzystwa rezerwując dla nich tanie ręce robocze. Niesłychanie brutalna polityka militarnego panowania, szła w parze z polityką merkantylizmu.

W tych warunkach, Niemcom nie chodziło o podniesienie czarnych do poziomu cywilizacji zachodniej, tak że w 1914 roku zaledwie 6 nauczycieli patronowało krajowi o 400 tysiącach km. kw. Ilu tubylców nauczyło się niemieckiego a ile mówi po francusku? Różnica fantastyczna.

NIEUDOLNA POLITYKA NIEMIEC

Jeśli w 1907 r. Reichstag oddał głowę Putkamera, którego ścięto publicznie przed tubylcami, to jednak mimo to ciężkie czasy trwały nadal. Widziałem potem czarnych naczelników wsi, zakutych, pracujących na olbrzymich plantacjach kauczuku.

Przyznaję, że w moim mniemaniu Niemcy lepiej by zrobili, zarzucając niemrawą politykę kolonialną. Jesteśmy o tym przekonani, lecz kto to mówi? Pan Kanclerz Hitler we własnej osobie, w Mein Kampf. Naprawdę prędko zapomniano w Berlinie powody, które przyczyniły się do upadku Niemiec w Kamerunie. Jeśli nie będziemy mówili o zwycięstwie aliantów w Afryce w styczniu 1916, gdy Kamerun przestał być pod panowaniem Niemiec, to inne powody należące do rzędu moralnych, wydają się niemniej silne, ani mniej nadające się do dyskusji. Należy odświeżyć pamięć — konkluduje M. Martin du Gard.

Wszędzie ta nafta!

Czego Włosi szukają w Albanii

Przesadą byłoby twierdzić, że nafta rządzi światem, a jednak drogocenny ten płyn odgrywa ogromną rolę, często zakulisową w rozgrywkach politycznych na widowni międzynarodowej.

Cały system pożyczek i koncesji uzależnił Albanię od Włoch w takim stopniu, że — prawdę rzekłszy — aneksja była właściwie formalnością. Czytaliśmy już wiele o tym, że Włosi budowali w Albanii koleje i drogi oraz lotniska i radiostacje. Zdawaćby się mogło, że Rzym rozwijał działalność filantropijną. Ale mało mówi się o innej dziedzinie działalności włoskiej, zupełnie nie filantropijnej.

Oto w r. 1925 powstała AIPA, Asienda Italiana Petroli Albania, która otrzymała szerokie koncesje na poszukiwanie ropy naftowej w całym kraju. Początkowo poszukiwania te natrafiały na duże trudności, a wiercenia próbne nie przynosiły pożądanych rezultatów. Ale inżynierowie i geologowie włoscy nie dali się niczym zrazić i wreszcie po 10 latach udało im się wydrzeć ziemi albańskiej jej ukryte pod ziemią skarby.

Przy końcu 1935 roku natrafiono na obfite źródła ropy w dolinie rzeki Devoli. Jeszcze w tym samym roku wydobyto przeszło 13 tysięcy m. sześc. ropy. W roku następnym wydobycie ropy naftowej wzrosło czterokrotnie (51.140 m. sześc.), a rok 1937 przyniósł jeszcze dalsze podwojenie wydobycia (93.030 m. sześc) Produkcja zagłębia Devoli rośnie nieprzerwanie, bo osiągnęła w pierwszych 10 miesiącach 1938 r. — 110 tysięcy m. sześc.

Dziś w zagłębiu Devoli pracuje 2.000 robotników i techników włoskich.

Wybudowano rurociąg długości 74 km., którym ropa płynie z zagłębia Devoli do portu Valona, a stamtą statki - cysterny przewożą „płynne złoto" do włoskich rafinerii.

(j. m.)

Przywrócenie dawnych żup

Ustrój Słowacji oparty będzie

na zasadach korporacyjnych

W Bratysławie odbyło się zgromadzenie współpracowników dwutygodnika „Nastup", który odgrywał poważną rolę w czasie walki Słowaków o autonomię. W zgromadzeniu wziął udział również premier Tiso, który wygłosił dłuższe przemówienie o przyszłych planach rządu i kierunku polityki słowackiej.

Mówiąc o przyszłym ustroju państwa słowackiego, premier stwierdził, że kwestia ta nie została jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta. Różne trudności i kłopoty nie pozwoliły dotąd kierownikom państwa słowackiego zastanowić się nad kwestią, czy państwo słowackie ma być republiką, czy ma wprowadzić u siebie ustrój autorytatywny, demokratyczny, czy inny. W każdym razie leży w interesie państwa słowackiego, aby w konstytucji, nad którą pracuje się w gorączkowym tempie, zostały zrealizowane pierwiastki rodzime.

Wszelka polityka została wyłączona tak, że ustrój państwa będzie się opierać na zasadach korporacyjnych. Przy tej formie ustrojowej będą się mogły najlepiej rozwijać narodowe pierwiastki słowackie. Ustrój Słowacji pójdzie w kierunku najdalej idącej decentralizacji. W tym celu zostaną odnowione dawne żupy, które mają odległe tradycje.



PREMIER KS. TISO



Cesarz Japonii Hirohito w towarzystwie swych adiutantów podczas przeglądu oddziałów wojskowych

Muzyczne kursy wakacyjne

Liceum Krzemienieckiego

Liceum Krzemienieckie organizuje dorocznym zwyczajem (od 1928 r.) w okresie 3.VII. — 5.VIII. kursy Muzycznego Ogniska Wakacyjnego, pod kier. prof. Br. Rutkowskiego.

Kursy mają na celu kształcenie muzyczne nauczycielstwa szkół ogólno - kształcących i obejmuje: 3 kursy śpiewu z programem W. K. N. (niższy, średni i końcowy) wraz z dodatkową nauką gry na fortepianie i skrzypcach, kurs dla kierowników chórów ludowych oraz kurs dla kierowników orkiestr amatorskich.

Prelegentami kursów przeważnie są profesorowie Państw. Konserwatoriów Muzycznych (K. Sikorski, Wł. Raczkowski, T. Prejzner, T. Ochlewski i inni).

Podczas trwania kursów organizowane są audycje - koncerty oraz wycieczki do malowniczych okolic.

Z nauki zazwyczaj korzysta, ze względu na szczupłość miejsca 300 słuchaczy z całej Polski.

Zapisy przyjmuje i infirmacyj udziela Dyrekcja Muz. Ogn. Wakac. w Warszawie, ul. Szkolna 8 m. 10.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Człowiek — obywatel — żołnierz

Pod znakiem pomnożenia siły państwa

Letni program Polskiego Radia

Program letni Polskiego Radia, który wchodzi w życie w czerwcu, jedynie w metodzie podejścia, w formie wypowiedzi oraz w rozkładzie i proporcji poszczególnych audycyj zaznaczy się zmianami.

Sama linia ideowa prac radiofonii polskiej nie ulegnie żadnym odchyleniom, będzie tylko jeszcze silniej niż obecnie podkreślony jej wewnętrzny związek z całokształtem zagadnień państwowych.

Program Polskiego Radia został w ten sposób ukształtowany, **aby przez bezpośredni codzienny kontakt z czteroma milionami słuchaczy świadomie oddziaływać na ich postawę wobec zdarzeń i świadomie mobilizować moralne siły Narodu.**

IDEAŁ RYCERSKOŚCI

Polska obchodzi w tym roku 25-lecie czynu zbrojnego Marszałka Piłsudskiego. Rocznica tego wielkiego roku będzie podstawowym akcentem programu.

Rocznicę Legionów przypominać będzie Radio we wszystkich działach programu, zarówno w muzyce, jak i słowie. Pokaże Polskie Radio słuchaczom dumny „Szlak Legionów" w szeregu transmisyj i reportaży, młodszemu pokoleniu zaś da do słuchania pamiętnik chłopca z r. 1914 w ten sposób ujęty, że ujawni uczucia ówczesnej młodzieży jakie budził widok pierwszego polskiego żonierza w mundurze i wieści o zwycięskiej epopei krwi i chwały.

Inny cykl audycji pozwoli spojrzeć słuchaczom „z perspektywy ćwierćwiecza" na epokę poprzedzającą wybuch wojny światowej.

Również naszych najmłodszych słuchaczy utwierdzać będzie radiow kulcie dla Armii. Cykl audycyj muzyczno - słownych p. t. „Wojsko Polskie", ze szczególnym uwzględnieniem lotnictwa, poświęcone będzie różnym rodzajom broni, w ujęciu zarówno aktualnym, jak historycznym.

Specjalny cykl audycyj p. t.: „Miecz i Sława" poświęcony będzie najwybitniejszym Wodzom Polski Przedrozbiorowej, a zakończy się audycją o Marszałku Piłsudskim w dniu 12 maja 1940 r.

MUZYKA PRZEDE WSZYSTKIM POLSKA

Polskie Radio w dziedzinie muzycznej zwracać będzie szczególną uwagę w dalszym ciągu na pielęgnowanie muzyki polskiej tak ludowej, jak i artystycznej, odnajdując w niej momenty emocjonalne, zgodne z dzisiejszą postawą psychiczną całego Narodu.

W okresie letnim Polskie Radio powoła do dyrygowania niektórymi koncertami młodych kapelmistrzów polskich. Polskie Radio wenźmie po raz czwarty udział w Festivalu Muzyki Polskiej na Wawelu, który jest ukoronowaniem audycji muzycznych letniego sezonu.

W związku z uroczystościami ku czci Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu Polskie Radio nada stamtąd kilka koncertów, przyczym na szczególne podkreślenie zasługuje zapowiedź transmisji utworów specjalnie napisanych przez polskich kompozytorów do tematów Słowackiego.

KULT MICKIEWICZA

Tak samo jak w muzyce Chopin stał się reprezentacyjną audycją zarówno dla słuchaczy krajowych, jak i zagranicznych — tak w dziedzinie literackiej Radio zamierza szerzyć trwały kult Mickiewicza.

Na recytacje utworów Mickiewicza wybrana została w niedzielę pora sąsiadująca bezpośrednio z audycjami dla wsi, aby ludność wiejska mogła również słuchać arcydzieł poety.

Odpowiedni plan, opracowany przez Polskie Radio na dłuższy okres — przewiduje w bieżącym sezonie nadanie przez Radio w wykonaniu najlepszych naszych recytatorów m. in. „Pana Tadeusza".

WIARA WE WŁASNE SIŁY

W dziale odczytów na najwyższym poziomie Polskie Radio projektuje w opracowaniu wybitnych znawców geografiii, historii i polityki polskiej, cykl audycyj p. t. „Polska między Wschodem a Zachodem", w którym przedstawiona będzie rola Polski jako kraju położonego na granicy dwóch światów i dwóch kultur, jako kraju, który ukształtował swe własne samorodne wartości i własne oblicze ideowe.

Zasadnicze oddziaływanie oświatowe Polskiego Radia krystalizować się będzie wokół tych momentów historycznych, obyczajowych, społecznych i intelektualnych, które wzmóc mogą osobliwą i zbiorową wiarę we własne siły, w twórczą pracę jednostek i w celowy trud zespołu.

NOWE PROBLEMY GOSPODARCZE

W audycjach robotniczych przeniesiony zostanie punkt ciężkości na wyjaśnienie roli robotnika i podkreślenie wartości jego pracy w dziele obrony Państwa, budzenie dumy z roli, jaką spełnia.

W audycjach wiejskich położony będzie nacisk na planową gospodarkę surowcową, wykazywanie „Co produkujemy w nadmiarze, a czego za mało"; stąd taki cykl jak „Przygotowanie rolnictwa do potrzeb obrony kraju".

Inne audycje gospodarcze, zaznajamiając z naszymi osiągnięciami na polu uprzemysłowienia kraju i podnoszenia kultury i wytwórczości rolnej, zwracać będą szczególną uwagę na zaznajamianie jednostek i rodzin z racjonalnymi zasadami gospodarki w warunkach trudnych, wykazując, że na tym odcinku można osiągnąć lepsze i inne rezultaty i że wojna nerwów na odcinku gospodarczym musi być wygrana.

PROPAGANDA NA ZAGRANICĘ

Wielki i odpowiedzialny dział informowania słuchaczy radia zagranicą o naszym stanowisku wobec sytuacji międzynarodowej jest coraz bardziej rozbudowywany i usprawniany.

Polskie Radio nadaje codziennie na zmianę w języku angielskim, francuskim i niemieckim audycje informacyjne przy pomocy najsilniejszej naszej stacji Warszawy I, która nawiasem mówiąc, jest obecnie przebudowywana, aby mogła pracować z olbrzymią energią 300 KW w antenie.

Dla dalej od Polski położonych krajów europejskich i dla obu Ameryk zorganizowano obsługę specjalną przy pomocy sześciu stacyj krótkofalowych. Stacje te używają stale czterech języków: polskiego, francuskiego, angielskiego i portugalskiego.

DUMA Z PRZYNALEŻNOŚCI DO NARODU POLSKIEGO

W stałych programach radiowych dla emigracji Polskie Radio stara się budzić **dumę z przynależności do Narodu Polskiego** i dumę tę utrwalać.

Z punktu widzenia technicznego Polskie Radio ma cztery zasadnicze drogi bezpośredniego kontaktu z emigracją. Sobotnie audycje nadawane przez Raszyn i wszystkie Rozgłośnie, codzienne audycje popołudniowe nadawane przez Rozgłośnie krótkofalowe dla Europy, codzienne audycje dla Polonii w Ameryce Południowej i codzienne audycje dla Polonii w Stanach Zjednoczonych.

Program tych audycyj jest w ten sposób skonstruowany, aby w Polakach zamieszkałych poza granicami kraju utrwalać przeświadczenie, że Polska jest państwem silnym, mogącym im zapewnić należytą opiekę, oraz, że jest państwem z wielką teraźniejszością, przeszłością i przyszłością, którym mogą się chlubić wobec innych narodów świata.

Przedstawiony tutaj program Polskiego Radia na sezon letni, którego realizacja w dziedzinie programowej odbywa się stopniowo, obliczony jest na długą metę. Nie ma tu miejsca na działalność doraźną czy przypadkową, gdyż wszystko zbiega się w jednym punkcie: **człowiek — obywatel — żołnierz.**

Z teatru o teatrze

Przykra pomyłka

TEATR KAMERALNY: „EXPOSE PANI MINISTROWEJ". Krotochwila satyryczna w 3-ch aktach Juliana Krzewińskiego.

Pomimo usilnych starań, pomimo sympatii dla autora, pomimo objektywizmu wobec kierownictwa teatru — nie mogę o tej sztuce napisać nic dodatniego. Starać się mogę jedynie złagodzić ostrość określeń, które wprost cisną się pod pióro.

Prawdopodobnie rzecz cała polega na nieporozumieniu, czy pomyłce. P. Krzewiński przygotowywał może jakąś rewię kabaretową, jednocześnie czytając gazety i słuchając krążących po Warszawie anegdot politycznych. Potym zabrał się do „odświeżania" swej krotochwili i nastąpiła katastrofa. Wszystko się pomieszało: kabaretowe „chwyty" z brodatymi dowcipami, nieudolna satyra kawiarnianych „statystów" z niesmacznymi wyskokami w stronę spraw poważnych. Powstał bzdurny niekształt sceniczny, nękający i nudny jak — nie porównywajmy lepiej.

Możemy mieć słuszną pretensję do dyr. Adwentowicza, o to, że wystawił tę sztukę, jakby wbrew swej — wysokiej klasy — kulturze artystycznej, pozwalając, aby na jego scenie działy się rzeczy, stanowiące zaprzeczenie dobrego smaku.

Przykro słuchać tych wszystkich płaskich, prymitywnych, a w dodatku starych konceptów, a szczególnie niemiłe wrażenie czynią nieudolne „propagandowe" wstawki aktualne.

Grają tę sztukę pp. (wymieniam w porządku alfabetycznym): W. Bartówna, L. Brodziński, H. Jenoval, S. Kwaskowski, H. Różańska, H. Rzewuski, J. Rubczak, P. Relewicz - Ziembińska i W. Ziembiński.

Zdjęcie tej „sztuki" z afisza nastąpi z prawdziwym pożytkiem dla sympatycznego zresztą teatru Kameralnego.

St. G.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

ŚLUBOWANIE KADRY OLIMPIJSKIEJ



W dniu 16 maja w sali Resursy Obywatelskiej odbyła się uroczystość ślubowania warszawskiej kadry olimpijskiej, która będzie reprezentować barwy polskie na XII Olimpiadzie w Helsinkach. Przed ślubowaniem były mistrz olimpijski Janusz Kusociński złożył raport kadry, zebranej we wszystkich ośrodkach kraju. Następnie płk. Glabisz, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego wygłosił do polskich olimpijczyków przemówienie, podkreślając wielkie ich obowiązki, jako reprezentantów barw polskich.

Barbara Kostrzewska wystąpi w „Traviacie"

W sobotę, 20 maja odbędzie się premiera opery Pucciniego „Traviata". W partii Violetty wystąpi młoda, utalentowana śpiewaczka, znana już Warszawie z występów w radio oraz na koncertach — p. Barbara Kostrzewska.

Kronika kulturalna

Z ZACHĘTY

W sobotę 20 maja o godzinie 12 w południe nastąpi otwarcie nowych wystaw: Wystawa Zbiorowa Grupy Artystów Wielkopolskich „Plastyka", kolekcje prac: St. Bagieńskiego, B. Barbackiego, T. Cieślewskiego (syna) St. Dybowskiego, wystawy ogólnej, oraz wystawy dzieł ofiarowanych przez artystów malarzy na dozbrojenie lotnictwa.

ŚPIEWACZKA LITEWSKA W WARSZAWIE

Jedna z najwybitniejszych śpiewaczek litewskich primadonna Opery w Kownie, Vince Jonuskaite wystąpi w sobotę 20 b. m. o godz. 20.15 w sali Konserwatorium.

Artystka wykona szereg pieśni ludowych, popularnych kompozytorów litewskich oraz utwory Schuberta, Chopina, Moussorgskiego i innych.

EWA BANDROWSKA - TURSKA W JUGOSŁAWII

Znakomita śpiewaczka polska Ewa Bandrowska - Turska wystąpiła po raz pierwszy w dniu 12 b. m. w operze białogrodzkiej, śpiewając tytułową partię w operze „Traviata". Śpiewaczka polska odniosła wielki sukces. Prasa białogrodzka nazywa Bandrowską - Turską „najlepszą śpiewaczką doby obecnej".

Bandrowska - Turska po drugim występie w Białogrodzie, gdzie śpiewać będzie tytułową partię w „Madame Buterfly" udaje się na dwa występy do Zagrzebia i na jeden do Lublany.

OLE STEFANI 38)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

Na osobie syndyka zakładów przemysłowych doktora Gregory zostało popełnione morderstwo. O zbrodnię zostaje podejrzana rzekoma pielęgniarka, Mary Venor. Władze trudzą się nad jej odszukaniem.

— Tak, szczeka w sąsiednim pokoju. Wyczuł prawdopodobnie, że z tobą rozmawiam.

— Jak się czuje? Tęskni za mną? Pozdrów go ode mnie... Ach, Kate, żałuję ciągle, że ciebie tu nie ma, byłoby mi lżej. Obrzydło mi wszystko i zobojętniało, jedynie za ciebie się cieszę, moja, Katel... Teraz wybudujemy sobie duży piękny dom, dobrze? Z parkiem, z olbrzymimi trawnikami, na których będziemy się ćwiczyć, gdy będzie pogoda... Urządzimy sobie ogromny marmurowy basen do pływania. I prawdziwą salę do ćwiczeń ze wszystkimi przyrządami, z małym zespołem orkiestry smyczkowej i ze sceną do popisów...

— Kate... — rozległ się płaczliwy głos z matcraca — nie możemy tak długo trzymać nóg w powietrzu. Maggie już się dusi, ledwo żyje...

— Cicho! — zawołała Kate nie odwracając głowy. — Hallo, Janet! Co tam się stało! Ani słowa nie rozumiem!

— Nie zapomnij pozdrowić Tarki! Powiedz mu, że za tydzień pojedziemy do St. Jean-sur-mer. Wszyscy tam się wybieramy... nie, Kate, przepraszam! Oni wyjadą wcześniej, bo Violet denerwuje się i nie chce tu siedzieć dłużej. Ja muszę zostać, bo mam załatwić masę różnych spraw z notariuszem. Przyjadę trochę później, z Tarką oczywiście... Jestem strasznie zdenerwowana, beczę przy każdej sposobności. Nigdy tego nie było. Ale, Kate, gdy już tam będę, przyjedziesz mnie odwiedzić, prawda? Bardzo cię o to proszę!

— Co? Dokąd?

— No, do St. Jean-sur-mer!

— A szkoła? A lekcje?... Nic, Janet, jesteś ogromnie uprzejma, ale czyżbyś nie rozumiała, że nie mogę przerwać kursu w połowie?

— Uff...! — rozległo się za nią i trzy pary nóg spadły z hałasem na skórzany materac. Dziewczyny leżały zupełnie wyczerpane lecz uśmiechały się wskazując oczami na surową nauczycielkę.

— Ale ty się nie przejmuj, Janet, jakoś sobie poradzę sama. Kiedy wyjeżdżasz?

— W przyszłym tygodniu prawdopodobnie... Jednak kto by pomyślał, że ojciec zostawił w banku sto tysięcy funtów!

— Ile?

— Tak, Kate. Nie wiem, dlaczego wstyd mi o tym mówić. Jestem oszołomiona i prawie nieprzytomna. Może czułabym się lepiej, ale od wczorajszego dnia Violet na mnie patrzy dziwnie złośliwie i z zarazem złośliwie. Nie rozumiem, dlaczego jej się boję!

— Czekaj, Janet! Spróbuj mi wytłumaczyć...

Janet Gregory ciągnęła jak gdyby nie słyszała:

- Czy mówiłam ci, że Marcin Anderson został moim opiekunem? Prosiłam go o to i jestem bardzo zadowolona, że się zgodził.

I pomyśl, Kate, nikt nie wie, co się stało z biżuterią mojej biednej mamy. Nie znaleźliśmy jej wśród rzeczy ojca ani żadnej wskazówki w jego papierach. Zginął nawet jego stary zegarek, w którym była maleńka fotografia... Nigdy go nie widziałaś? Taka duża cebula!... Boże wielki! Gdym szła do ciebie telefonować, Cranbourne odprowadzał mnie do rogu tego pokoju i patrzał na mnie tak czule, jak gdybym była befsztykiem, który chciałby połknąć. Nawet przestraszyłam się trochę!

Kate roześmiała się.

— Przestań na chwilę szczebiotać, Janet! Zrozumiałam zaledwie połowę z tego, coś mi opowiedziała. Co ma Violet przeciw tobie i dlaczego Cranbourne chciał ciebie połknąć?

— Dlatego, że...

— No, prędzej!

— Ach, Kate, nie wiem, jak to wytłumaczyć, ale wierz mi, że dużo dałabym za to, by wszystko okazało się snem. Chciałabym się zbudzić i przekonać, że wszystko jest po dawnemu, że ojciec żyje, że obie jesteśmy zadowolone, zarabiając po kilka szylingów dziennie i że nie mam osiemdziesięciu tysięcy funtów.

— Niech cię Pan Bóg ma w swojej opiece, Janet... — wykrztusiła przestraszona Kate. — Taka zawrotna fortuna! A... a Violet...?

— Otóż to właśnie, moja mała! Może dlatego jej się boję. Nikt ogóle to wszystko jest jakieś... bezsensowne. Nikt nie rozumie, dlaczego ojciec mi zapisał osiemdziesiąt tysięcy funtów, a Violet tylko dwadzieścia tysięcy.

(D. c. n.).

Kalendarzyk Zw. Pań Domu

22. V. g. 12 — 14 i 17 — 19-ej Wzorownia i Poradnia gospodarcza. G 17 pokaz robót ręcznych: Komplety plażowe z płótna.

23. V. G. 12 — 14-ej czynna Wzorownia i Poradnia. G. 18 pokaz kulinarny: Zupy i desery wiosenne.

25. V. G. 17.30 Wieczór klubowy.

26. V. G. 12 — 14 Wzorownia Czytelnia gosp. G. 12 pokaz praktyczny: Mycie naczyń.

31. V. G. 12 — 14 i 17 — 19 czynna Wzorownia i Poradnia gosp. G. 18 pokaz w sali Tow. Higienicz. Karowa 31; Potrawy i surówki z jarzyn.

Rozwiana legenda Hermana

Soldan rewelacją dzisiejszych zawodów

Dziś, w pierwszym dniu zawodów międzynarodowych, urządzanych staraniem Klubu Sportowego „Polonia", rozegrane były następujące konkurencje:

Biegi na 200, 800 i 3.000 metrów. Rzuty kulą i oszczepem. Skoki o tyczce i skoki pań w dal.

Wyniki, choć przy dobrej obsadzie, były naogół mierne.

Największą sensację wzbudzał bieg na 3.000 mtr. i trzeba przyznać, że przyniósł nam najwięcej niespodzianek.

Sensacyjna walka Kusocińskiego z Nojim potwierdziła jeszcze raz dużą przewagę tego pierwszego, który przybył do mety pierwszy, choć stale zagrażany przez Sołdana. Soldan był rewelacją tego biegu i gdyby zaczął finiszować choć 10 mtr. wcześniej i nie biegł po dużym kole bieżni, niewiadomo, jaki byłby końcowy jej wynik.

Za Soldanem o parę metrów ztyłu przybył do mety Węgier Csaplar. Noji ukończył bieg jako czwarty, w fatalnym czasie, który mówi o spadku formy, jaki ten biegacz przeżywa.

Szumnie zapowiadany Herman ukończył bieg jako piąty. Przybył on na metę, wyprzedzany przez Kusocińskiego o dobre 40 metrów.

Poniżej podajemy wyniki szczegółowe wszystkich konkurencyj:

Bieg na 200 metrów: 1) Zasłona (Sparta — Białystok) 22,8.
2) Gyenes (M. A. C. — Budapeszt) 23.
3) Dunecki (KPW — Pomorzanin) 23,2.
4) Danowski (AZS — Lwów) 23,4.
5) Grosicki (Polonia — W-wa).

Bieg na 800 metrów: 1) Gąsowski (WKS Orlęta — Dęblin) 1,53,8.
2) Staniszewski (Syrena — W-wa) 1,54.
3) Vadas (M. A. C. — Budapeszt) 1,56.
4) Winecki (Polonia — Warszawa) 1,56,4.
5) Ratonyi (M. A. C. — Budapeszt) 1,57,8.
6) Englisz (Polonia — Warszawa).

Bieg na 3.000 metrów: 1) Kusociński (Warszawianka) 8,33.
2) Sołdan (Cracowia) 8,34,6.
3) Csaplar (M. A. C. — Budapeszt) 8,37,5.
4) Noji (Syrena — W-wa) 8,40,4.
5) Herman (Polonia).
6) Galuszko (KPW Orzeł).
7) Osiński, 8) Duplicki.

Rzuty kulą: 1) Pieńkowski (AZS — Warszawa) 13,14.
2) Szwabowicz (Polonia) 12,68.
3) Sokołowski (AZS — Warszawa) 12,10.
4) Gburczyk (Warszawianka) 11,93
5) Strycharzewski (Polonia) 10,70.

Rzut oszczepem: 1) Gburczyk (Warszawianka) 60,90.
2) Sokołowski (AZS — Warszawa) 54,10.
3) Strycharzewski (Polonia) 52,38.
4) Gędziorowski (Polonia) 42,10.

Skok o tyczce: 1) Maciaszczyk (Polonia) 3,20.
2) Łopuszyński (Polonia).
3) Bujalski (AZS — Warszawa).

Skok w dal pań: 1) Wenclówna (Polonia) 4,91.
2) Kotlicka (Polonia) 4,84.
3) Baranowska (Polonia) 4,58.
4) Chełmicka (Polonia) 4,20.

Inżynierowie — drobnemu przemysłowi i warsztatom rzemieślniczym

Bezpłatna pomoc techniczna i handlowa

pektywy, że powstała konieczność rozszerzenia samej akcji i powołania do współpracy licznych inżynierów.

Na apel Zjednoczenia Polskich Inżynierów Katolików do akcji „Poradni" przystąpiło en bloc Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich i Stowarzyszenie Absolwentów Głównej Szkoły Handlowej na Śląsku.

Realizując tezę „Drobny przemysł dostawcą wielkiego przemysłu" Zjednoczenie Polskich Inżynierów Katolików na Śląsku zorganizowało „Poradnię Techniczno-Handlową Z. P. I. K. dla drobnego przemysłu i rzemiosła na Śląsku".

Już po paru miesiącach pracy wstępnej przed pionierami tej akcji rozwinęły się tak dalekie pers-

Praca jest wielka — co warsztat to problem.

Zdani na łaskę losu i wyłącznie własne siły drobne warsztaty czekają na pomoc techniczną i handlową ze strony fachowców z wyższym wykształceniem.

Dziś gdy potencjał zbrojeniowy naszego przemysłu wysuwa się na plan pierwszy naszego życia gospodarczego, poziom i stan naszych warsztatów nie może być dla nikogo obojętny.

Tu jest właściwy dla inżyniera teren działania i jego obowiązek społeczny.

Na powyższy temat, w piątek 19 maja 1939 r. o godz. 20 w Stowarzyszeniu Techników Polskich (ul. Czackiego 3 5).

p. inż. Władysław Dowbor kierownik „Poradni" i prezes Koła Katowickiego Zjednoczenia Polskich Inżynierów Katolików.

i p. mg. Stefan Ginter — delegat Zarządu Stowarzyszenia Wyższej Głównej Szkoły Handlowej w Katowicach do „Poradni" wygłoszą odczyt pod tytułem

„Świat Inżynierski współpracuje z drobnym przemysłem i rzemiosłem".

Po odczycie przewidziana jest dyskusja.

Najliczniejszy udział osób interesujących się powyższym zagadnieniem pożądany.

Praktyki dla absolwentów kursów straganiarskich

W związku z zakończeniem kursów straganiarskich, wielu absolwentów tych kursów stanęło wobec konieczności znalezienia odpowiednich praktyk. W akcji tej przyszło im z pomocą Koło kupców gałęzi włókienniczej przy Stow. Kupców Polskich, wyrabiając dla wielu z nich praktyki w sklepach swych członków. Część absolwentów już praktyki rozpoczęła w stosunku do innych Koło czyni starania w kierunku zapewnienia im miejsc.

Drugi syndyk Widzewskiej Manufaktury

W chwili obecnej mianowanych zostało już dwóch syndyków masy upadłościowej „Widzewskiej Manufaktury". Jak już donosiliśmy jednym syndykiem został p. Zbijewski, radca ambasady polskiej w Londynie, a drugim mianowanym teraz jest dyr. Marian Kandel, b. dyrektor biura surowcowego przy ministerstwie przemysłu i handlu. P. Kandel obejmie stanowisko dyrektora handlowego.

Pozostaje jeszcze otwartą sprawa obsadzenia stanowiska trzeciego syndyka. Wymieniane tu jest najczęściej nazwisko inż. Wł. Eborowicza, naczelnika wydziału surowców włókienniczych w biurze surowcowym Min. P. i H. Inż. Eborowicz przewidywany jest na dyrektora technicznego „Wimy", jako najbardziej kompetentny z trzech syndyków w technice włókienniczej. W swoim czasie zresztą pełnił on już obowiązki syndyka „Widzewskiej Manufaktury" w okresie nadzoru sądowego, oraz stał także na czele „Schlösserowskiej Manufaktury" w Ozorkowie.

Piorun uderzył w szkołę podczas lekcji

RZESZÓW, 17. 5. Nad Rzeszowem przeszła burza z piorunami, która wyrządziła wiele szkód. Między innymi piorun uderzył w miejscową szkołę w czasie nauki. Powstał wielki popłoch. Na szczęście jednak wypadku w ludziach nie było.

Polsce brak pielęgniarek

stwierdzają lekarze

Dnia 21 kwietnia r. b. odbyło się zebranie Sekcji Lekarzy Wolnopraktykujących przy Oddziale Warszawskim Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Na zebraniu tym prof. dr. med. L. Zembrzuski wygłosił obszerny referat, dotyczący dziejów Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego. Następnie dr. J. Babecki zreferował zagadnienie personelu pomocniczo-lekarskiego w Polsce.

Mówca stwierdza, że w zakresie przygotowania pielęgniarek i położnych popełniono w Polsce duże błędy, które wymagają jak najrychlejszej zmiany.

W Niemczech w 1935 r. na 52.400 lekarzy było 149.467 pielęgniarek szpitalnych, 13.014 społecznych oraz 55.000 różnego innego personelu pomocniczego. W Polsce w dniu 1.1. 1939 r. posiadaliśmy 12.690 lekarzy, powinniśmy posiadać około 32.000 pielęgniarek, w rzeczywistości mamy 12.000 pielęgniarek.

Mówca czyni zarzut opinii lekarskiej, że dopuściła do uchwalenia ustawy o pielęgniarstwie z 1935 r., która przyniesie liczne szkody.

Brak wykwalifikowanych pielęgniarek ze sfer ludowych utrudnia rozwój opieki higieniczno-lekarskiej na wsi, gdyż ludność miejska z trudem przyzwyczaja się do środowiska, jakim jest wieś.

Mamy obecnie za mało szkół pielęgniarstwa. Podczas gdy Polska ma 35 milionów i 7 szkół, to Wielka Brytania na 45 milionów ma 470, we Francji na 41 milionów — 58, w Danii na 3,5 miliona — 116.

Ustawa pomija jeszcze jeden dział ważny, jakim jest położnictwo. To też tylko około 2 proc. porodów na wsi odbywa się przy udziale wykwalifikowanej położnej, co daje dużą śmiertelność matek i dzieci.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali kolejno głos dr. dr. Cieszyński, Gromadzki, Jasielewicz, Surawski i Zembrzuski.

Bestialskie morderstwo

Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadali 57-letni Franciszek i 49 letnia Marianna, małż. Gralak, mieszkańcy wsi Dąbrowice pow. kutnowskiego.

18 lutego br. znaleziono na polach o 2 km. od Dąbrowic zwłoki Antoniego Sieranta, zięcia Gralaków. Zrządzone dochodzenie ustaliło, że Sierant wniósł przy zawieraniu związku małżeńskiego pewną kwotę i miał otrzymać w zamian połowę gospodarki. Później Gralakowie zmienili plany i zwlekali z zapisem, co dało powód do sporu.

Dnia 15 lutego rb. na tym tle Gralakowie natarli na Sieranta w stodole i zarąbali siekierami, po czym zwłoki w nocy zanieśli w pole i zakopali w kopcu. Dla zmylenia śladów wysłali córkę do rodziny zamordowanego z zapytaniem, czy Sierant nie znajduje się u nich, bo wyszedł w odwiedziny i nie wrócił.

Gralakowie przyznali się do zabójstwa. Sąd skazał Mariannę Gralak na 15 lat, a Franciszka Gralaka na 12 lat więzienia.

Ograniczenie ulg w autobusach

Związek właścicieli autobusów województwa łódzkiego odbył konferencję w Min. Komunikacji w sprawie niektórych zmian w taryfie autobusowej na terenie wojew. łódzkiego. W zasadzie utrzymane zostały dotychczasowe stawki za przejazd od kilometra, względnie zryczałtowane na pewnych odcinkach trasy. Ograniczono znacznie dotychczas stosowane ulgi taryfowe dla urzędników państwowych, tudzież ograniczono bezpłatny przejazd policji w autobusach do jednego funkcjonariusza w jednym autobusie. (g)

Tołłoczko i Rau znów na widowni

Zgodnie do wczorajszej zapowiedzi ogłaszamy przebieg Walnego Zebrania Koła Niepodległościowców Elektrowni Łódzkiej. Po omówieniu sprawy Niemca Reszkiego (dotychczas nie zlikwidowanej), Walne Zebranie wniosło rezolucję, domagającą się zwolnienia go z pracy.

Wielkie wrażenie zrobiło nie dopuszczenie przez przewodniczącego do głosowania wniosku, żądającego skreślenia z Koła Niepodległościowców nacz. dyr. Tołłoczki. Na skandaliczne „zapomnienie" o udziale w uroczystościach 3 Maja pracowników elektrowni walne zebranie zareagowało uchwaleniem przez aklamację wniosku złożenia z urzędu dotychczasowego Zarządu Koła LOPP Elektr. Łódzkiej z dyr. Rauem na czele, oraz wybranie takiego zarządu, któryby się nie wstydził objawiać swych uczuć i przekonań narodowych i państwowych. Pracownicy mają nadzieję że na czele Zarządu Koła LOPP Elektrowni Łódzkiej stanie taki człowiek, któremu pochodzenie nie będzie utrudniać demonstrowania swych uczuć patriotycznych i który równocześnie potrafi organizacyjnie stanąć na wysokości zadania.

Międzynarodowe zawody konne rozpoczną się 27-go maja

na stadionie w Łazienkach

Już w przyszły czwartek t. j. dn. 25 bm. rozpoczyna się oczekiwana przez mieszkańców stolicy i ciesząca się wielką popularnością dorocznie organizowana przez Towarzystwo Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce wielka impreza p. n. „XII. Międzynarodowe Oficjalne i Krajowe Zawody Konne w Warszawie".

KONKURS UJEŻDŻENIA KONIA

W pierwszym dniu t. zn. 25 bm. we czwartek odbędzie się konkurs „Ujeżdżania Konia" (krajowy), serii I i II.

W dn. 26 bm. (piątek), odbędzie się także konkurs „Ujeżdżenia konia" seria 3, oraz próba dodatkowego konkursu ujeżdżenia o nagrody ofiarowane przez prezesa Klubu Jeździeckiego Zagłębia Dąbrowskiego.

KONKURS „OTWARCIA"

W sobotę, dn. 27 bm. odbędzie się konkurs „Otwarcia" (międzynarodowy) im. Aleksandra hr. Skrzyńskiego oraz konkurs „Łazienek" (międzynarodowy dla pań i jeźdźców cywilnych).

W poniedziałek, 29 bm. odbędzie się „pokaz konia wierzchowego" (krajowy), konkurs „Ujeżdżenia Konia" im. Tow. Zachęty do Hod. Koni w Polsce (krajowy) — próba „B" w skokach przez przeszkody.

Wtorek, 30 maja konkurs im. Fryderyka Jurkiewicza (szybkości międzynarodowy). We środę zaś 31 maja konkurs „m. st. Warszawy" (dokładności, międzynarodowy), rekord w skoku na wysokość (krajowy) oraz konkurs „rzeki Wisły" (międzynarodowy) dla pań i jeźdźców cywilnych.

KONKURS „ARMII POLSKIEJ"

W dn. 1 czerwca (czwartek) odbędzie się konkurs: „Armii Polskiej" im. Marsz. Józefa Piłsudskiego (sprawności jeźdźca, międzynarodowy, dla pp. oficerów służby stałej).

W sobotę, 3 czerwca konkurs „Armii Zagranicznych" im. min. spraw zagranicznych (międzynarodowy).

PUCHAR NARODÓW

W niedzielę, 4 czarwca odbędzie się konkurs, będący największą atrakcją zawodów, t. zw. „Puchar Narodów". Jest to konkurs międzynarodowy im. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu tym odbędzie się również konkurs „św. Jerzego" (międzynarodowy) dla pań i jeźdźców cywilnych.

W poniedziałek, 5 czerwca odbędzie się „Konkurs Pożegnalny" (międzynarodowy) oraz konkurs „Zwycięzców" (międzynarodowy).

EKIPY ZAGRANICZNE

W tegorocznych międzynarodowych zawodach konnych zagranicznych ekip wezmą udział ekipy: łotewska, rumuńska i szwedzka.

Skład ekipy rumuńskiej nie jest jeszcze nam dokładnie znany. Ekipę łotewską stanowić będą kpt. Karklins, por. Barkans, por. Liepins, por. Ozols (dobrze znany w Warszawie), oraz por. Pencis.

EKIPA SZWEDZKA

Skład ekipy szwedzkiej jest następujący: por. Gisle H., por. hr. Svante Bielke, por. Nils v. Ankarcrona, por. S. Holm oraz dyr. Arvid Ohlin.

Nauka jazdy konnej i ujeżdżania konia w szkole szwedzkiej oparta jest zdecydowanie na zasadach szkoły klasycznej t. zw. maneżowej i ma duże podobieństwo do jazdy niemieckiej. Natomiast w jeździe terenowej i skokach szkoła szwedzka wykorzystała zdobycze szkoły naturalnej (włoskiej).

Dorobek sportowy Szwecji na przestrzeni kilku ostatnich olimpiad (od r. 1912) jest jednym z największych. Szwedzi we wszystkich trzech działach sportu konnego, reprezentowanego na olimpiadach, a mianowicie w dziale jazdy maneżowej, wszechstronnym konkursie konia wierzchowego oraz w skokach przez przeszkody, kilkakrotnie osiągali indywidualnie i zespołowo pierwsze miejsca.

Sylwetki jeźdźców szwedzkich są bardzo ładne i eleganckie.

Szkoła szwedzka posiada długoletnią i starą tradycję i jest jedną z najlepszych szkół jazdy. Mimo to Szwedzi, którzy kultywują jazdę maneżową, pragnąc bliżej zapoznać z polską szkołą jeździecką, przysłali do Polski swoich przedstawicieli, którzy ukończyli kurs instruktorów w szkole jazdy konnej w Grudziądzu. Byli to kpt. Oern i por. v. Essen.

JEŹDŹCY KRAJOWI

Skład jeźdźców krajowych biorących udział w tegorocznych zawodach konnych jest następujący:

Pp. oficerowie — por. H. Bałachowicz, por. K. Bernaciak, kpt. W. Biliński, rtm. J. Bilwin, rtm. Z. Bilwin, por. K. Branicki, por. O. Brzezina, kpt. L. Gorniewicz, rtm. St. Czerniawski, mjr. St. Eysmont, por. J. Fabrycy, por. W. Gottwald, por. E. Groniowski, ppor. S. Gołasz, ppor. A. Janiszewski, por. J. Jareszewicz, por. Z. Jasiński, ppłk. E. Jasiewicz, rtm. Kawecki, ppor. J. Kochański, rtm. J. Komorowski, por. H. Kosz, por. J. Koszński, por. J. Kotwicz, ppor. H. Krajewski, rtm. E. Kuchcicki, mjr. S. Kulesza, rtm. W. Latawiec, por. J. Łukaszewicz, por. J. Majer, rtm. A. Męczyński, kpt. J. Mickunas, ppor. J. Mossakowski, por. Morawski, ppor. M. Mitecki, kpt. E. Nowak, por. S. Orpiszewski, por. B. Pawłowicz, por. B. Piątkowski, por. G. Płodowski, rtm. R. Pohorecki, por. J. Poziomski, por. L. Przybojewski, kpt. R. Radzikowski, rtm. H. Rojcewicz, por. Z. Romanowski, por. J. Rożałowski, rtm. A. Rylke, por. J. Sarnecki, rtm. B. Skulicz, rtm. S. Skupiński, por. S. Smolicz, por. W. Szymanowski, ppor. J. Sokołowski, por. M. Sokołowski, rtm. T. Sokołowski, ppor. A. Szteinkeler, ppor. M. Sroczyński, rtm. J. Strzałkowski, por. A. Szlosowski, ppor. W. Syrokomla - Syrokomski, por. J. Szmigiero, por. W. Szymanowski, por. W. Tomaszewski, mjr. J. Trenkwald, por. R. Trentowski, por. P. Tudziński, por. Cz. Wilczyński, rtm. J. Wiszniowski, por. T. Wojnarowski, por. St. Wołoszowski, ppor. W. Zaleski.

Panie: W. Bartkiewiczówna, P. Jaroszewiczowa, M. Krainska, A. Osserowa, A. Rozwadowska, M. bar. Römmlowa, i M. Skupinska.

Panowie: St. Grabianowski, St. Grodzicki, W. Kornecki, L. Kowalski, St. Osser, J. hr. Rostworowski, H. hr. Rostworowski, ppłk. w st. spocz. bar. Karol Rómmel, J. Schön, H. Strzeszewski, M. Szopa, W. Tomaszewski i K. Wickenhagen.

Zamiast kwiatów 6 miesięcy więzienia

24 marca br. w fabryce Krotoszyńskiego w Pabianicach robotnice narzekały, że Hitler przez zaborcze dążenia szerzy niepokój i że odbija się to ujemnie na całym życiu gospodarczym. Obecna przy tej rozmowie robotnica Olga Salman oświadczyła: „Hitler powinien już jak najprędzej przyjść i zrobić porządek w Polsce, bo Polska nie może walczyć z Niemcami, gdyż jest za słaba, wreszcie, że gdy Hitler wejdzie do Polski, ona pierwsza powita go kwiatami".

Na skutek protestu robotników Salmanową wydalono i pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Wczoraj sąd okręgowy w Łodzi skazał Olgę Salman na 6 mies. więzienia. (g)

M/s Batory wrócił do Gdyni

We wtorek powrócił z Nowego Jorku do Gdyni m/s „Batory", przywożąc m. in. pierwszą w tym roku wycieczkę Polaków z Ameryki.

Na „Batorym" powrócił również znany pianista Stanisław Szpinalski oraz część grupy dziennikarzy polskich, którzy towarzyszyli ministrowi Romanowi podczas uroczystości związanych z otwarciem polskiego pawilonu na wystawie nowojorskiej. Podczas pięciodniowego pobytu w Nowym Jorku dziennikarze byli bardzo serdecznie podejmowani przez **miejscową Polonię.**

Ujście nad Notecią ofiarowuje sprzęt dla Armii

Dnia 28-go maja odbędzie się w pogranicznym miasteczku Ujściu, malowniczo położonym nad rzeką Notecią, uroczystość wręczenia armii sprzętu wojennego, ufundowanego przez dziatwę szkolną i społeczeństwo miasta oraz gminy Ujście.

W wyniku dotychczasowej zbiórki zakupiono: dwa kompletne karabiny maszynowe z końmi i uprzężą, 5 karabinów maszynowych lekkich, 10 rowerów kompletnie wyposażonych i 51 hełmów stalowych.

RADIO

PIĄTEK, 19 MAJA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Oleandry" — reportaż historyczny w oprac. kpt. Meissnera. 11,25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych.

11,57 Hejnał. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Na szerokim świecie" — audycja dla młodzieży. 15,20 Sport. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi ks. Rękasa. 16,35 Utwory klarnetowe w wyk. Czosnowskiego. 16,55 „Echa mocy i chwały". 17,10 Ludowe pieśni bułgarskie w wyk. Natschewy. Oprac. Zanhoffa. 17,45 Artykuł zastępczy w przemyśle — odczyt. 18.00 Stylizowane tańce angielskie (płyty). 18,30 Komedia A. Fredry: „Dyliżans". Radiofonizacja Kosidowskiego. 19,15 Koncert rozrywkowy. 19,45 Rola kobiety podczas wojny — odczyt, wygł. Wisłocka. 20,00 Audycja dla wsi. 20,15 D. c. koncertu rozrywkowego. 20,35 Dziennik. Sport. 21,00 Chór Polskiego Radia pod dyr. Nawrota. 21,15 Ludwik v. Beethoven: Serenada na flet, skrzypce i altówkę. 21,40 Książkę Kiniewicza pt. „Adam Sapieha" omówi B. Pawłowski. 21,55 „Terpsychora na usługach dyplomacji" — audycja w oprac. Głowickiego. 22,55 Przegląd prasy. 22,58 Komunikat szybowcowy. 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

16,35 Utwory klarnetowe — Czosnowski.
17,10 Natschewa śpiewa ludowe pieśni bułgarskie.
18.30 „Dyliżans" — komedia Al. Fredry.
21,15 Ludwik v. Beethoven: Serenada.
21,40 „Adam Sapieha" — książkę St. Kiniewicza omówi Pawłowski.
21,55 „Terpsychora na usługach dyplomacji" — reportaż z baletów.

WARSZAWA II

14,00 Gra zespół Blaschke. 15,00 „Suity i fantazje" — koncert (płyty). 16,00 Muzyka symfoniczna Atterberga (płyty). 16,40 Sport. 16,45 Parę informacji, 16,50 Kącik solistów: śpiewa M. Bułat - Mirowicz (bas-baryton). 17,10 Pogawędka gospodarska. 17,25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka popularna (płyty). 18,30 Muzyka taneczna (płyty). 21,05 Muzyka (płyty). 21,10 „Praca zawodowa a język literacki — szkic Millera. 21,25 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.15 Koncert muzyki polskiej Wyk.: Pietraszkiewicz - Zacharzewska — alt, Walentynowicz — fortepian. 22.55 Koncert popularny (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20,15 J. Przybojewski — wiolonczela, Z. Piotrowski — tenor. 0.05 W rytmie marsza. 0,25 „Uczmy się polskiej piosenki". 0,45 Dziennik. 0,15 Pieśni o matce wykona Ciżyński. 1.00 „Wiersze o matce". 1,20 Trójka instrumentalna Polskiego Radia. 2.00 Wiosenne odwiedziny — reportaż. 2,10 Wesoła Kapela F. Kowalczyka.

SOBOTA 20. 5.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Śpiewajmy piosenki". 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Wiosenny deszczyk — wesoła składanka w oprac. Z. Sawrockiej. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. A. Hermana. 16.00 Dziennik. 16.08 Sezon inwestycyjny na Śląsku — pogad. wygł. red. Mikulski. 16.20 Kronika literacka w oprac. M. Brahmera. 16.35 Recital skrzypcowy H. Schütza. 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Kościoła Akademickiego św. Anny w Warszawie. 18.00 „Co nam przyniesie sezon turystyczny" — pogad. 18.10 Kobiece zespoły wokalne (płyty). 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.00 Audycja dla wsi. 20.15 D. c koncertu rozrywkowego. 20.35 Dziennik. Sport. 21.00 „Krakowiacy i górale" — zabawka dramatyczna Kamińskiego. Muzyka Kurpińskiego. 22.55 Przegląd prasy. 22.58 Komunikat szybowcowy (ze Lwowa). 23.00 Dziennik. 23.15 Muzyka taneczna (płyty)

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.35 Recital skrzypcowy H. Schutza.
17.00 Nabożeństwo majowe.
18.30 Audycja dla Polaków za granicą.
21.00 „Krakowiacy i gorale".

WARSZAWA II

14.00 Muzyka angielska (płyty). 15.00 Sport. 15.05 Parę informacji. 15.10 Koncert solistów. Wykonawcy: H. Karbowska - Lenowska — sopran i H. Trzonek — altówka. 15.45 Życie kulturalne stolicy. 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 17.05 Forma koncertu instrumentalnego (płyty). 18.00 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Straszyńskiego. 22.05 Muzyka kameralna Mozarta (płyty). 22.55 Muzyka operowa (płyty).

POLSKIE STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.20 Muzyka popularna. 20.30 „Bolesław Prus" — audycja słowno - muzyczna w oprac. Kuczawy. 0.05 Koncert w wyk. Orkiestry i Chóru P. R. pod dyr. Nowowiejskiego. 0.45 Dziennik. 1.05 Piosenki pasterskie. Wyk.: J. Godlewska i A. Bogucki — śpiew. 1.30 Bolesław Prus — audycja słowno - muzyczna. 2.10 Koncert w wyk. zespołu J. Różewicza.

„Dieu protege le roi"

Król angielski na lądzie kanadyjskim

Uroczyste powitanie w Quebecku

QUEBEC, 17. 5. Parowiec „Empress of Australia" w swej dalszej drodze przepłynął o godz. 13 m. 25 około cytadeli w Quebecu. W tym momencie we wszystkich kościołach miasta zabiły dzwony i rozległ się ryk syren okrętów, stojących w porcie.

O godz. 14 m. 18 parowiec „Empress of Australia" zawinął do portu, a premier Mackenzie King i minister Lapointe udali się na pokład okrętu, celem powitania pary królewskiej w imieniu rządu kanadyjskiego. Król Jerzy VI był w galowym mundurze admiralskim, a królowa Elżbieta była ubrana w piękną toaletę koloru szarego i pelerynę sobolową.

W chwili, gdy para królewska wysiadała na ląd, rozległy się strzały armatnie, oddane przez baterię nadbrzeżną. Jednocześnie 5.000 dzieci przybyłych ze wszystkich stron Kanady odśpiewało angielski hymn narodowy w wersji francuskiej: „Dieu protege le roi". Para królewska zasiadła na podwyższeniu pod baldachimem i przyjęła hołd przedstawicieli władz.

Król i królowa udali się następnie do siedziby zgromadzenia ustawodawczego prowincji Quebec. W wielkiej sali nastąpiła ceremonia przedstawienia parze monarszej delegatów, poczem para królewska udała się do cytadeli, gdzie mieści się rezydencja gubernatora, t. zw. zamek Frontenac. Tutaj król i królowa wzięli udział w śniadaniu, wydanym na ich cześć przez rząd kanadyjski.

Opis przybycia statku „Emprese of Australia" do wyzrzeży kanadyjskich zamieszczamy na str. 8-ej.

Przegląd 11 roczników

zarządzono w Niemczech

W Berlinie ogłoszono rozporządzenie o powołaniu 11 roczników rezerwistów, którzy obowiązani są do stawienia się na przegląd komisji poborowych od dnia 1-go czerwca do 9 września.

Roczniki 1919 i 1920 zostały powołane w zwykłej kolejności, a prócz nich zaś 9 roczników starszych, a mianowicie roczniki 1906, 1907, 1910, 1913, 1914 — 1918.

Roczniki 1912, 1913 powoływane były na 3-miesięczne ćwiczenia, a roczniki 1906, 1907 stawały już raz do przeglądu.

Ententa bałkańska obraduje

BUKARESZT, 17. 5. Dziś rano nastąpiło tu otwarcie sesji rady ekonomicznej ententy bałkańskiej Przedmiotem obrad będą zagadnienia dotyczące wymiany handlowej między Rumunią, Jugosławią, Grecją i Turcją. Minister spraw zagranicznych Gafencu wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że bieg wydarzeń międzynarodowych powinien wpłynąć na ściślejsze jeszcze zacieśnienie węzłów łączących te cztery państwa oraz wyraził żal, że naród bułgarski nie bierze udziału w pracach ententy.

„Biała księga" ogłoszona

Powstaje niepodległa Palestyna

Koniec przywilejów żydowskich

LONDYN, 17.5. Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem Biała Księga w kwestii Palestyny, ogłoszona została dziś o godz. 18.

Oświadczenie rządu angielskiego, zawarte w Białej Księdze stwierdza, że celem rządu jest ustanowienie w ciągu 10 lat niezależnego państwa palestyńskiego, które pozostałoby w takim stosunku traktatowym z Anglią, który zabezpieczyłby w zadawalający sposób handlowe i strategiczne interesy obu państw w przyszłości.

Po upływie5 lat dalsza imigracja żydowska do Palestyny będzie zabroniona, chyba, że Arabowie gotowi będą zgodzić się na nią.

Zdaniem rządu angielskiego nie jest on obowiązany do udzielania żydom dalszych ułatwień w rozwoju ich siedziby narodowej w Palestynie, w drodze imigracji niezależnej od życzeń ludności arabskiej.

Propozycje dotyczące ustanowienia niezależnego państwa arabskiego wymagać będą konsultacji z Radą Ligi Narodów, gdyż przewidują one likwidację mandatu. W opinii rządu angielskiego niezależne państwo arabskie powinno posiadać rząd, w którym Żydzi i Arabowie mieliby udział w formie, która zabezpieczyłaby zasadnicze interesy obu odłamów ludności. Ustanowienie państwa niezależnego poprzedzone będzie okresem przejściowym, w czasie którego rząd JKM zatrzyma odpowiedzialność za rządy krajem.

W ciągu okresu przejściowego ludność w Palestynie otrzyma stopniowo wzrastający udział w rządach krajem. Oba odłamy ludności będą miały sposobność brania udziału w aparacie rządowym i proces ten będzie przeprowadzony niezależnie od tego czy obie strony zechcą z niego korzystać, czy też nie.

Powstanie żydowskie w Palestynie?

„Użyta będzie siła miecza"

LONDYN, 17. 5. W przede dniu opublikowania palestyńskiej Białej Księgi rozlepione zostały, według wiadomości prasowych z Jerozolimy„ na murach miasta afisze z napisami: „Jeżeli nadzieje żydów zostaną zawiedzione, wówczas będzie użyta siła miecza".

Wobec powyższej groźby w nocy z wtorku ua środę zarządzone zostało ostre pogotowie angielskiego garnizonu. We wtorek wieczorem pewien Anglik nazwiskiem Michał Clark, syn literctki angielskiej, jadący motocyklem został napadnięty na szosie między Tel-Awiw a Rehobod przez niewyśledzonych dotychczas sprawców, którzy zasypali motorzystę strzałami rewolwerowymi. Clark został śmiertelnie ranny.

Strajk generalny

JEROZOLIMA, 17. 5. W dniu jutrzejszym rozpocznie się w całej Palestynie strajk generalny żydów. Krążą pogłoski, że w Tel-Avivie sklepy, urzędy oraz zakłady użyteczności publicznej nieczynne będą przez dziesięć dni.

Smierć prymasa Afryki

PARYŻ, 17. 5. Z Tunisu donoszą: Zmarł tu w wieku lat 75 arcybiskup Kartaginy, prymas Afryki mgr. Lemaitre. Zmarły arcybiskup był jednym z wybitniejszych przedstawicieli episkopatu katolickiego w koloniach francuskich. Należał on do Zakonu OO. Misjonarzy.

Żołnierze niemieccy przechodzą granicę

POZNAŃ, 17. 5. Sześciu żołnierzy niemieckich w pełnym rynsztunku przeszło zieloną granicę w okolicy Ujścia. Powodem dezercji miało być złe traktowanie przez przełożonych i niedostateczne wyżywienie.

Powrót floty niemieckiej

KILONIA, 17. 5. Niemieckie okręty wojenne, które przebywały ostatnio na wodach hiszpańskich i portugalskich, powróciły dziś rano do swych portów macierzystych.

Powódź

Ostrowiec pod woda

KIELCE, 17. 5. Powódź, która nawiedziła kielecczyznę wyrządziła większe szkody, niż pierwotnie przypuszczano, zwłaszcza w okolicach Suchedniowa i Skarżyska, gdzie wezbrana rzeka Kamienna zerwała most, łączący miejscowość Bzin z Rejowem.

W Rejowie został również zalany szereg domów, oraz zuiszczona przystań i elektrownia. Powódź nawiedziła także inne powiaty woj. kieleckiego. W powiecie opatowskim wezbrała w dalszym swym biegu rzeka Kamienna, zalewając pola i szereg miejscowości na terenie gmin Kunów, Bodzechów, Ćmielów, oraz niszcząc kilka domów w Ostrowcu Świętokrzyskim.

W pow. jędrzejowskim wylała Nida, osiągając 2 i pół metra ponad poziom. Zalanych zostało ok. 230 ha. gruntów ornych.

Wrzenie w protektoracie

Aresztowanie 28 policjantów czeskich

Powódź nielegalnych ulotek w miastach

CIESZYN, 17. 5. Donoszą z terenu Brna Morawskiego, iż władze niemieckie aresztowały 28 policjantów czeskich pod zarzutem kolportowania nielegalnych ulotek o treści antyniemieckiej. Aresztowano komendanta policji czeskiej w Brnie dra Sobodkę, którego osadzono w Szpitzbergu. Los 28 policjantów nie jest znany.

W Pradze aresztowano kilka osób pod zarzutem kolportowania ulotek

Pogarszający się stosunek między ludnością i okupantami, stwarza bardzo chaotyczną sytuację oficjalnych przedstawicieli społeczeństwa czeskiego, zwłaszcza prez. Hachę, który obarczany jest przez opinię odpowiedzialnością za oddanie Czechów pod władzę Niemiec.

Zawieszenie prezesa i wiceprezesa

Bratniej Pomocy U. J.

KRAKÓW, 17. 5. PAT donosi: **W związku** z zarzutami w sprawie **usuwania** portretów marszałka **Józefa** Piłsudskiego w Domach **Akademickich**, zgłosił w dniu dzisiejszym na ręce rektora U. J. **prof.** dr. Tadeusza Lehr-Spławińskiego kurator Bratniej Pomocy **prof.** U. J. dr. Stanisław Pigoń **swoją** rezygnację.

Równocześnie w związku z tą sprawą rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego wytoczył dochodzenia dyscyplinarne prezesowi Bratniej Pomocy Studentów U. J., Władysławowi Furce i pierwszemu wiceprezesowi J. Szoblikowi, zawieszając ich równocześnie we wszystkich piastowanych stanowiskach.

POZNAŃ, 17. 5. W Świerdzinie pod Wiskowem, w pow. gnieźnieńskim, został zamordowany 75-letni Bronisław Kajdanak. Kajdanak został zamordowany siekierą przez nieznanych na razie sprawców. Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

Nie będzie konkurencji polsko-angielskiej

na rynkach węglowych świata

Wyniki rokowań w Londynie

LONDYN, 17. 5. W związku z rozmowami, jakie wiceminister Przemysłu i Handlu dr. Adam Rose odbył w Londynie z brytyjskim ministrem górnictwa Lloydem, ogłoszony został dziś wieczorem następujący, uzgodniony, komunikat polsko-brytyjski:

„Dr. Adam Rose, polski wiceminister Przemysłu i Handlu, na zaproszenie rządu Jego Królewskiej Mości odwiedził w tym tygodniu Londyn dla omówienia z p. Geoffrey Lloydem, ministrem górnictwa, sytuacji brytyjskiego i polskiego przemysłu węglowego na rynkach eksportowych. — Obydwa rządy są w zgodzie co do tego, aby współpraca obu przemysłów, której celem było usunięcie między nimi konkurencji, została utrzymana i aby istniejące porozumienie węglowe między obu przemysłami było kontynuowane po dokonaniu tych zmian, jakie mogą być konieczne ze względu na niedawne zmiany polityczne w środkowej Europie.

Obydwaj ministrowie uzgodnili przeto, aby zalecić przedstawicielom obu przemysłów dalsze konsultacje w najbliższym czasie".

Do powyższego komunikatu oficjalnego korespondent PAT'a otrzymał następujące miarodajne komentarze ze strony polskiej:

Jak wynika z powyższego komunikatu, dwudniowe obrady między ministrem górnictwa a wiceministrem przemysłu i handlu dr. Adamem Rose dały obu stronom możność szczegółowego przedstawienia wzajemnych punktów widzenia oraz uzgoduienia stanowiska obu rządów, które polega na tym, że i w przyszłości rządy brytyjski i polski zdecydowane są popierać współpracę przemysłów węglowych obu krajów w dziedzinie eksportu celem nieutrudniania wzajemnej sytuacji przez zbędną konkurencję na międzynarodowych rynkach węglowych.

Uznano równocześnie, że umowa z r. 1937 nie odpowiada już dzisiaj faktycznej sytuacji, jaka wytworzyła się dla przemysłu polskiego w wyniku zmian politycznych i gospodarczych w Środkowej Europie, dlatego też oba rządy zaleciły swoim odnośnym przemysłom opracowanie, w myśl ustalonych między rządami brytyjskim i polskim ogólnych wytycznych, zmian i uzupełnień, jakie wprowadzić należy do umowy z r. 1937 tak, by mogła ona na nowo stać się instrumentem, normującym warunki obopólnej współpracy.

Sytuacja w Gdańsku jest spokojna

Scisły kontakt Polski i Anglii

O stosunkach polsko-niemieckich w Izbie Gmin

LONDYN, 17. 5. (PAT). Stosunki polsko - niemieckie były dziś przedmiotem dwóch interpelacyj poselskich w Izbie Gmin. Pierwsza interpelacja dotyczyła stosunków w Gdańsku i parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych, odpowiadając, oświadczył, że ostatnie informacje, będące w posiadaniu ministra spraw zagranicznych opiewają, iż sytuacja w Gdańsku jest spokojna i nie przedstawia tematu do jakiejkolwiek specjalnej deklaracji. Gdy dodatkowo zapytano, czy wobec gwarancyj brytyjsko - polskich rząd Wielkiej Brytanii jest w ścisłej konsultacji z rządem polskim, wiceminister Butler zapewnił interpelanta, że we wszystkich sprawach utrzymany jest pomiędzy W. Brytanią a Polską ścisły kontakt.

Druga interpelacja domagała się od premiera zapewnienia, że polityka rządu J. K. Mości zmierza do rozwijania dobrych stosunków pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Polską, oraz do ułatwienia pokojowego rozwiązania ich rozbieżności. Premier Chamberlain podkreślił w swojej odpowiedzi, że „rząd J. K. Mości wystąpić jednak mógłby z inicjatywą w takiej akcji tylko wówczas, o ile tego rodzaju krok odpowiadałby obu stronom".

Grzeczna odmowa państw skandynawskich

SZTOKHOLM, 17. 5. Oficjalnie komunikują, że **odpowiedź szwedzka na niemiecką propozycję paktu nieagresji, została dziś doręczona w Berlinie za pośrednictwem posła szwedzkiego. Odpowiedź Norwegii i Danii również została doręczona w Berlinie w dniu dzisiejszym, a odpowiedź Finlandii — jeszcze wczoraj.** Teksty wszystkich odpowiedzi będą oficjalnie ogłoszone w piątek rano.

„Nya Daglight Allehanda" donosi, że **odpowiedź duńska wyraża zgodę na wszczęcie rokowań o pakt nieagresji z Niemcami, akcentując zarazem neutralne stanowisko Danii.**

Odpowiedzi Szwecji i Norwegi i Finlandii są negatywne i według dziennika wskazywać mają, że **„układy tego rodzaju są zbyteczne ze względu na przyjazne stosunki wspomnianych państw z Niemcami".**

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — 1 piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura, kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel 100505 czynny godz. 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-48 Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek—Cyganki 34, tel 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice — ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, **Jan Wyszyński** — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, **Antoni Szperlich** — dział gospodarczy i miejski, **Stanisław Włodek** — informacje i depesze nocne **Andrzej Płodowski** — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, **Witold Domański** — dział kulturalny, **Tadeusz Żakiewicz** — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej" Warszawa. Al. Jerozolimskie 121